



DZIENNIK ŁÓDZKI

Kuba może liczyć na pomoc ZSRR

N. Chruszczow rozmawia z dyrektorem dziennika „Revolucion” C. Franqui

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, w dniu 22 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, przyjął na Kremlu delegację kubańskich dziennikarzy z dyrektorem dziennika „Revolucion” Carlosem Franqui na czele. Między radzieckim premierem i dziennikarzami kubańskimi wywiązała się przyjazna i serdeczna rozmowa. Następnie Nikita Chruszczow odpowiedział na pytania Carlosa Franqui. Szczegóły tej rozmowy opublikowała obecnie Agencja TASS.

qui. Ma to ogromne znaczenie dla naszej wytrwałej walki z imperializmem.

Jesteśmy bardzo zadowoleni — powiedział premier Chruszczow — ze stosunków, jakie ułożyły się między Związkiem Radzieckim a Kuba. Naród radziecki odnosił się z wielkim zrozumieniem do walki narodu kubańskiego z dyktatorem Batistą, ta kreatura imperialistów. Szanujemy bardzo waszego wodza, wodza całego narodu kubańskiego — naszego przyjaciela Fidela Castro i jego współtowarzyszy oddanych swemu sąsiadom. Wasi przywódcy rozu- miąją dobrze, że naród może zwyciężyć tylko w wytrwałej walce przeciwko monopolistom i kolonizatorom, o umocnienie ustroju ludowego i prawdziwej władzy ludowej.

W dalszym ciągu rozwijającej się rozmowy, dziennikarze kubańscy wręczali premierowi Chruszczowowi podarunki w postaci książek, po czym Carlos Franqui nawiązał do zbliżającej się rocznicy Rewolucji Październikowej, zadał pytanie dotyczące osiągnięć Związku Radzieckiego na obecnym etapie.

Jeżeli mamy mówić o naszych sukcesach — odparł Chruszczow — to powiedziałbym: rezultaty mówią same za siebie. Kraj nasz stał się drugą na świecie potęgą ekonomiczną. W dziedzinie rozwoju nauki i kultury również zajmujemy bardzo eksponowane miejsce, o czym świadczy chociażby okoliczność, że jeżeli chodzi o podbój przestrzeni kosmicznej, to przodujemy we współzawodnictwie ze Stanami Zjednoczonymi, inne zaś kraje, jak dotychczas, nawet nie biorą udziału w tym współzawodnictwie. W dziedzinie oświaty, ochrony zdrowia, kształcenia kadr zajmujemy pierwsze miejsce. Do Związku Radzieckiego przybywały nawet delegacje z USA, ażeby zapoznać się ze sposobami upomowania przez nas zagadnień oświaty.

Premier radziecki zaznaczył, że zwycięstwa i osiągnięcia ZSRR, jak również całego ruchu rewolucyjnego na świecie, dowodzą w sposób przekonujący o wielkości Lenina, jego idei i jego talentów jako wodza proletariatu, założyciela i przywódcy partii komunistycznej. Sukcesy narodu radzieckiego — powiedział Chruszczow — sukcesy budowy socjalizmu i komunizmu w naszym kraju i w innych krajach kształtujących nowe życie — to wszystko stanowi wielkość Lenina, wielkość zwycięstwa idei marksizmu-leninizmu.

A oto dalszy przebieg rozmowy: Carlos Franqui: Jak pan już

zaznaczył, Związek Radziecki prześcignął Stany Zjednoczone w wielu dziedzinach życia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rokowania gospodarcze ZSRR - Kuba

MOSKWA (PAP). — W dniu 20 bm. z Pragi do Moskwy przybyła rządowa delegacja Kuby, której przewodniczy Ernesto Guevara. Delegacja prowadzić będzie w Związku Radzieckim rokowania gospodarcze i handlowe.

Premier Chruszczow na wstępie powitał w serdecznych słowach delegację podkreślając, że prasa kubańska może obecnie po zwycięstwie rewolucji służyć interesom narodu.

Carlos Franqui zaznaczył w odpowiedzi na powitanie, że naród kubański zdaje sobie sprawę z przyjaźni, jaką żywią dla niego narody ZSRR i rząd radziecki z premierem Chruszczowem na czele. Za przyjaźń tę naród nasz jest wam bardzo wdzięczny — oświadczył Fran-

Przedstawiciel PRL w Radzie Bezpieczeństwa domaga się informacji o wykonaniu rezolucji Rady w sprawie Konga

NOWY JORK (PAP). — Stały przedstawiciel PRL w ONZ, ambasador Bohdan Lewandowski, który w październiku pełnił funkcję przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, wystosował dnia 27 bm. następujące pismo do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld:

„Kilku członków Rady Bezpieczeństwa zwróciło się do mnie niedawno, wyrażając w związku z ostatnim rozwojem wydarzeń w Republice Konga zaniepokojenie z powodu braku bieżących informacji o wykonaniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 14 i 22 lipca oraz z 9 sierpnia 1960 r. dotyczących sytuacji w Republice Konga.

Zwrócono uwagę, że ostatni raport ogłoszony został 21 września 1960 r. i że od tego czasu żaden dalszy dokument na ten temat nie został przedłożony Radzie Bezpieczeństwa. Uważam za swój obowiązek poinformować pana o tym, zakładając, iż uzna pan za możliwe opublikowanie nowego raportu o realizacji wspomnianych wyżej rezolucji Rady.

W odpowiedzi na powyższe pismo Hammarskjöld zawiadomił w piątek ambasadora Lewandowskiego, że podejmie przygotowania do opracowania takiego raportu i że zostanie on opublikowany w przyszłym tygodniu.

Specjalna komisja ZBoWiD zbada zbrodnie hitlerowskie w rejonie Żagania

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. zakończyły się dwudniowe obrady plenium Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Uczestnicy plenium przedyskutowali wszelkie problemy pracy związku oraz podjęli szereg uchwał określających kierunki działalności ZBoWiD na najbliższą przyszłość.

M. in. zatwierdzono uchwałę prezydium ZBoWiD, powołującą specjalną komisję do szczegółowego zbadania zbrodni popełnionych przez hitlerowców na jeńcach wojennych przebywających w stałagach w rejonie Żagania. W skład komisji wchodzi przedstawiciel wszystkich zainteresowanych organów władzy administracyjnych, wojskowych i sądowych oraz partii i organizacji społecznych.

Na przewodniczącego komisji plenium powołało sekretarza generalnego ZBoWiD — K. Rusiñka.



CAF — Telefoto

Jednostki Bundeswehry we Francji
Na zdjęciu: pierwszy żołnierz Bundeswehry przed bramą komendy obozu w Mourmelon.

Z nadzwyczajnego plenum KW ZMS

- ☆ Zlot wojewódzkiego aktyw robotniczego ZMS w Tomaszowie Maz.
- ☆ Apel do młodzieży
- ☆ Przedzłotowe współzawodnictwo

Wezoraj na nadzwyczajnym X plenarnym posiedzeniu KW ZMS w Łodzi zapadła uchwała w sprawie zorganizowania zlotu aktyw robotniczego ZMS, którego obrady odbywać się będą w połowie stycznia przyszłego roku w Tomaszowie Mazowieckim. Na zlocie dokonano się podsumowania wkładu pracy młodzieży robotniczej w realizację bieżącego planu 5-letniego oraz określono zadania ZMS i młodzieży nie zrzeszonej w organizacji ZMS w nowej pięcioletce.

Stan alarmu w oddziałach ONZ w pld. Korei

PHENIAN (PAP). — Według doniesień z Seulu, w piątek na rozkaz amerykańskiego dowódcy wojsk ONZ w Korei południowej postawiono w stan alarmu oddziały USA i ich sojuszników, a także oddziały południowokoreańskie. Korespondent TASS podkreśla, że krok ten mógł mieć na celu jedynie zaostrożenie napięcia w tym rejonie.

doświadczeniami z dotychczasowej pracy. W zlocie weźmie udział 1000 młodych inżynierów i techników, majstrów i robotników, członków i kierowników brigad młodzieżowych ZMS z województwa łódzkiego. Udział w obradach złotowych będzie zaszczytnym wyróżnieniem, na które trzeba zasłużyć. Toteż X Plenum KW ZMS uchwaliło wczoraj apel do młodych robotników, techników i inżynierów, do załóg robotniczych województwa łódzkiego. W apelu tym m. in. czytamy:

„Wzywamy wszystkich członków ZMS, członków brigad produkcyjnych, młodych robotników i całe załogi fabryk i zakładów województwa do wielkiego przedzłotowego współzawodnictwa. Wzywamy was do jeszcze wydajniejszej pracy produkcyjnej, do pełnego wykorzystania każdej minuty pracy, umocnienia i rozszerzenia działalności brigad młodzieżowych, brigad produkcji eksportowej i antyimportowej, rozszerzenia współzawodnictwa w dwudniowym i wysokim wskaźnik jakości i ilościowej.”

(J. Kr.)

Uroczystość w Skawinie Pierwsze tony aluminium popłynęły z nowo uruchomionych wydziałów huty

KRAKÓW — SKAWINA (PAP). Nowy ważny obiekt produkcyjny — druga część pierwszej w Polsce huty aluminium w Skawinie — rozpoczął pracę dla naszej gospodarki, 29 bm. na 5 miesięcy przed terminem pierwsze tony aluminium popłynęły z nowouruchomionych wydziałów produkcyjnych tego obiektu. Są to III i IV elektrolizernia — potężne hale wyposażone w wanny, będące pod-

stawowym urządzeniem do otrzymywania srebrzystego metalu.

W uroczystym świetle załogi skawinńskiej wzięli udział: wicepremier J. Tokarski, ministrowie: przemysłu ciężkiego — Fr. Wąsik, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych M. Olewiński, I sekretarz KW PZPR w Krakowie L. Motyka, przedstawiciele wojewódzkiej i miejscowych władz partyjnych i państwowych oraz uczestnicy międzynarodowego seminarium stałej grupy roboczej metalu lekkich RWPG. Obecny był konsul ZSRR w Krakowie G. F. Polakow.

Goście oprowadzani przez dyrektora huty mgr inż. Karola Kotlarczyka zrewidowali kombinat i byli świadkami wyprodukowania pierwszych ton aluminium w uruchomionych wydziałach huty.

W świetlicy huty odbyła się następnie akademia, na której przemówienie wygłosił wicepremier Rady Ministrów J. Tokarski.

W czasie akademii odczytano list prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza do budowniczych i załogi huty skawinńskiej, z podziękowaniem za wzorową i oszczędną realizację nakreślonego programu inwestycyjnego. Budowa ta — stwierdził w liście premier Cyrankiewicz — jest wzorem dobrej realizacji uchwał V Plenum KC PZPR.

Na akademii produjący budowniczo i pracownicy huty otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

Polscy działacze wiejscy w ZSRR



W czasie pobytu w Moskwie, delegacja polskich działaczy wiejskich złożyła wieniec na grobie Feliksa Dzierżyńskiego. Fot. — CAF

Z krajowej narady w sprawie funduszu postępu technicznego

Pieniądze na technikę są — trzeba je jednak umieć wykorzystywać

Z krajowej narady w sprawie funduszu postępu technicznego

WARSZAWA (PAP). — Jak 14 resortów gospodaruje prawie dwoma miliardami zł składającymi się na fundusz postępu technicznego? Nad tą sprawą zastanawiali się 29 bm. na krajowej naradzie w Warszawie liczne grono pracowników techniki i nauki, kierowników resortów gospodarczych, dyrektorów zjednoczeń i czołowych fabryk, biur konstrukcyjnych i instytutów — z udziałem wicepremiera P. Jaroszewicza, prezesa NIK K. Dąbrowskiego, przewodniczącego Komitetu do Spraw Techniki prof. D. Smoleńskiego i prezesa

zarządu NOT — B. Rumińskiego.

Podstawą do oceny wykorzystywania tego ważnego instrumentu rozwoju techniki, jakim jest fundusz — stał się obszerny referat zastępcy przewodniczącego komitetu mgr inż. I. Czerwińskiego. Analizę tę uzupełniła dyskusja: liczne przykłady obrazujące aktualny stan i wnioski współgospodarujących funduszem.

Sytuację w omawianej dziedzinie najlepiej i najkrócej charakteryzuje wypowiedź jednego z dyskutantów: „Niedobrze jest, gdy nie ma pieniędzy na nową technikę — gorzej, gdy pieniądze te wykorzystuje się źle lub wcale.”

Za jedną z podstawowych przyczyn wadliwego wykorzystywania lub — najczęściej — niewykorzystywania funduszu pow-szechnie uznano (w drugim roku istnienia FPTI) „nieznajomość formalnych zarządzeń i zasad korzystania z tych pieniędzy. Za przykład może służyć tu tak duża placówka, jak FSO w Warszawie, która do września br.(!) nie wiedziała, że rodzime zjednoczenie przyznało jej z funduszu 1,9 mln zł na rozwój nowej techniki w tym roku. Rzecz jasna, że fabryka nie wydała na ten cel nawet złotówki!”

Z żywym przyjęciem sali spotkało się wygłoszone na zakoń-

Z nadzwyczajnego plenum KW ZMS

- ☆ Zlot wojewódzkiego aktyw robotniczego ZMS w Tomaszowie Maz.
- ☆ Apel do młodzieży
- ☆ Przedzłotowe współzawodnictwo

Wezoraj na nadzwyczajnym X plenarnym posiedzeniu KW ZMS w Łodzi zapadła uchwała w sprawie zorganizowania zlotu aktyw robotniczego ZMS, którego obrady odbywać się będą w połowie stycznia przyszłego roku w Tomaszowie Mazowieckim. Na zlocie dokonano się podsumowania wkładu pracy młodzieży robotniczej w realizację bieżącego planu 5-letniego oraz określono zadania ZMS i młodzieży nie zrzeszonej w organizacji ZMS w nowej pięcioletce.

Stan alarmu w oddziałach ONZ w pld. Korei

PHENIAN (PAP). — Według doniesień z Seulu, w piątek na rozkaz amerykańskiego dowódcy wojsk ONZ w Korei południowej postawiono w stan alarmu oddziały USA i ich sojuszników, a także oddziały południowokoreańskie. Korespondent TASS podkreśla, że krok ten mógł mieć na celu jedynie zaostrożenie napięcia w tym rejonie.

Z krajowej narady w sprawie funduszu postępu technicznego

Pieniądze na technikę są — trzeba je jednak umieć wykorzystywać

WARSZAWA (PAP). — Jak 14 resortów gospodaruje prawie dwoma miliardami zł składającymi się na fundusz postępu technicznego? Nad tą sprawą zastanawiali się 29 bm. na krajowej naradzie w Warszawie liczne grono pracowników techniki i nauki, kierowników resortów gospodarczych, dyrektorów zjednoczeń i czołowych fabryk, biur konstrukcyjnych i instytutów — z udziałem wicepremiera P. Jaroszewicza, prezesa NIK K. Dąbrowskiego, przewodniczącego Komitetu do Spraw Techniki prof. D. Smoleńskiego i prezesa

zarządu NOT — B. Rumińskiego.

Podstawą do oceny wykorzystywania tego ważnego instrumentu rozwoju techniki, jakim jest fundusz — stał się obszerny referat zastępcy przewodniczącego komitetu mgr inż. I. Czerwińskiego. Analizę tę uzupełniła dyskusja: liczne przykłady obrazujące aktualny stan i wnioski współgospodarujących funduszem.

Sytuację w omawianej dziedzinie najlepiej i najkrócej charakteryzuje wypowiedź jednego z dyskutantów: „Niedobrze jest, gdy nie ma pieniędzy na nową technikę — gorzej, gdy pieniądze te wykorzystuje się źle lub wcale.”

Za jedną z podstawowych przyczyn wadliwego wykorzystywania lub — najczęściej — niewykorzystywania funduszu pow-szechnie uznano (w drugim roku istnienia FPTI) „nieznajomość formalnych zarządzeń i zasad korzystania z tych pieniędzy. Za przykład może służyć tu tak duża placówka, jak FSO w Warszawie, która do września br.(!) nie wiedziała, że rodzime zjednoczenie przyznało jej z funduszu 1,9 mln zł na rozwój nowej techniki w tym roku. Rzecz jasna, że fabryka nie wydała na ten cel nawet złotówki!”

Z żywym przyjęciem sali spotkało się wygłoszone na zakoń-

Z krajowej narady w sprawie funduszu postępu technicznego

Pieniądze na technikę są — trzeba je jednak umieć wykorzystywać

WARSZAWA (PAP). — Jak 14 resortów gospodaruje prawie dwoma miliardami zł składającymi się na fundusz postępu technicznego? Nad tą sprawą zastanawiali się 29 bm. na krajowej naradzie w Warszawie liczne grono pracowników techniki i nauki, kierowników resortów gospodarczych, dyrektorów zjednoczeń i czołowych fabryk, biur konstrukcyjnych i instytutów — z udziałem wicepremiera P. Jaroszewicza, prezesa NIK K. Dąbrowskiego, przewodniczącego Komitetu do Spraw Techniki prof. D. Smoleńskiego i prezesa

zarządu NOT — B. Rumińskiego.

Podstawą do oceny wykorzystywania tego ważnego instrumentu rozwoju techniki, jakim jest fundusz — stał się obszerny referat zastępcy przewodniczącego komitetu mgr inż. I. Czerwińskiego. Analizę tę uzupełniła dyskusja: liczne przykłady obrazujące aktualny stan i wnioski współgospodarujących funduszem.

Sytuację w omawianej dziedzinie najlepiej i najkrócej charakteryzuje wypowiedź jednego z dyskutantów: „Niedobrze jest, gdy nie ma pieniędzy na nową technikę — gorzej, gdy pieniądze te wykorzystuje się źle lub wcale.”

Za jedną z podstawowych przyczyn wadliwego wykorzystywania lub — najczęściej — niewykorzystywania funduszu pow-szechnie uznano (w drugim roku istnienia FPTI) „nieznajomość formalnych zarządzeń i zasad korzystania z tych pieniędzy. Za przykład może służyć tu tak duża placówka, jak FSO w Warszawie, która do września br.(!) nie wiedziała, że rodzime zjednoczenie przyznało jej z funduszu 1,9 mln zł na rozwój nowej techniki w tym roku. Rzecz jasna, że fabryka nie wydała na ten cel nawet złotówki!”

Z żywym przyjęciem sali spotkało się wygłoszone na zakoń-

Zgromadzenie Ogólne rozpatrzy w poniedziałek skargę Kuby przeciw USA

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek, 1 listopada odbędzie się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym rozpatrzone ma być skarga rządu kubańskiego w związku z amerykańskimi planami agresji wobec Kuby.

Kto organizował ucieczkę Li Syn Mana

PHENIAN (PAP). — Jak podało radio pheniańskie, szef rządu południowej Korei Huh Czung przyznał, iż na polecenie ambasadora USA w Seulu on sam zorganizował ucieczkę Li Syn Mana na Hawaje.

Kuba może liczyć na pomoc ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

W różnych galejach nauki i w zakresie przygotowywania kadr; w kraju naszym stworzo no szczęśliwe życie dla narodu. Jak pan sądzi, ile czasu wymagać będzie przesiedlenie Stanów Zjednoczonych również w dziedzinie gospodarki, w produkcji na głowę ludności?

N. S. Chruszczow: Według naszych obliczeń, rozwiążemy to zadanie — przesiedlenie Stanów Zjednoczonych w zakresie produkcji podstawowych artykułów na głowę ludności w roku 1970, to znaczy za 10 lat. Według kalkulacji ekonomistów, w roku 1980 będziemy produkować znacznie więcej artykułów na głowę ludności niż Stany Zjednoczone. W 1965 r. nasza produkcja artykułów konsumpcyjnych na głowę ludności będzie równa poziomowi produkcji w krajach europejskich lub nawet go przewyższy.

— Co mógłby pan powiedzieć na temat swej wizyty na Kubie? — pyta następnie Carlos Franqui.

N. Chruszczow: Sądzę, że przypuszczalnie będę mógł skorzystać z uprzejmego zaproszenia mnie na Kubę. W jakim miesiącu będę mógł pojechać do waszego kraju, jest mi teraz trudno powiedzieć, ponieważ w 1961 roku powinien się odbyć Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Słowo, dane narodowi kubańskiemu musi być dotrzymane. Dlatego też dając słowo chęć jednocześnie wykazać pewną ostrożność, aby moje chęci i moje możliwości były właściwie zrozumiane. Moim pragnieniem jest jak najprędzej odwiedzić Kubę, spotkać się z narodem kubańskim i jego przywódcami.

Franqui: Imperialiści utrzymują, że oświadczenie rządu radzieckiego, dotyczące możliwości zastosowania broni rakietowej w wypadku agresji

zbrojnej przeciwko Kubie, ma czysto symboliczne znaczenie. Co pan o tym sądzi?

N. Chruszczow: Pragnąłbym aby oświadczenia, które składają wrogowie rewolucji kubańskiej, były rzetelnie tylko symboliczne. W tym celu trzeba, by pogroźki imperialistów w sprawie interwencji przeciwko Kubie nie przekształciły się w działania wojenne; wówczas nie zachodziłaby konieczność sprawdzenia realności naszego oświadczenia o pomocy zbrojnej dla narodu kubańskiego w walce z agresją. Czyście mnie dobrze zrozumie li?

Franqui: My także będziemy to traktować symbolicznie, dopóki na nas nie napadną.

N. Chruszczow: Słusznie. Franqui: Jeżeli jednak groźba taka powstanie, jeżeli groźba będzie urzeczywistniona, to wydaje mi się, że rakiety są wystarczająco przygotowane na taką ewentualność.

N. Chruszczow: Niewątpliwie. Rozumuje pan słusznie. Dobrze byłoby, gdyby nie było agresji, toteż na razie robimy wszystko, aby nie wystrzeliwać rakiet bojowych, ponieważ chodzi nie o zabicie ludzi, ale o życie ludzi, rozkwit życia. Robimy wszystko, aby zapewnić trwały pokój na ziemi. Z drugiej strony jednak przygotowyujemy się do tego, aby — jeżeli agresorzy narzucą nam wojnę — rozgromić agresorów.

Franqui: Zdaje mi się, że już pan prawie odpowiedział na następne pytanie, jakie chciałem postawić; jest to pytanie dotyczące perspektyw i możliwości zwycięstwa Związku Radzieckiego w słusznej sprawie walki o pokój na całym świecie.

N. Chruszczow: Robimy wszystko, aby zachować i utrwać pokój na świecie, aby zapobiec nowej wojnie światowej. Jednakże rozważać to ważne za danie można tylko pod warunkiem, że o pokój walczyć będzie nie jeden kraj, a nawet nie grupa krajów, ale narody wszystkich krajów. Narody powinny zawiązać ręce imperialistom i awanturnikom, powinny należycie kaftan bezpieczeństwa amatorom nowej wojny. Dlatego też wysiłki powinny zmierzać w kierunku zapewnienia pokoju dla wszystkich narodów, zarówno wielkich, jak i małych.

W odpowiedzi na pytanie Carlosa Franqui, co zechciałby premier Chruszczow przekazać narodowi kubańskiemu, N. Chruszczow oświadczył:

Pragnąłbym przekazać narodowi kubańskiemu najlepsze życzenia sukcesów w prowadzonej przez zeń walce o ugruntowanie zdobytych rewolucji, w walce o zacieśnienie szeregów w obliczu niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych, jakie wylaniają się po odniesieniu zwycięstwa przez lud pracujący.

Słły wrogów narodu kubańskiego są niemałe, wrogowie nie złożyli broni. Trzeba więc zachować czujność, zwartość, zespolicie się wokół przywódców rewolucji, wó kół rządu rewolucyjnego, na któ rogo czele stoi tak znakomity syn narodu kubańskiego, jak Fidel Castro.

Proszę przekazać Kubańczykom moje pozdrowienia i przyjacielskie życzenia: życzymy Kubie zwycięstwa i sukcesów.

Proszę przekazać moje najserdeczniejsze życzenia Fidelowi Castro i jego współpracownikom. Zachowałem najlepsze wspomnienia ze spotkań i rozmów z nim w Nowym Jorku.

Na zakończenie Carlos Franqui wspominał o swych wrażeniach z 20-dniowego pobytu w Związku Radzieckim.

Zrozumieliśmy i odczuliśmy — powiedział on — co dała narodowi radzieckiemu rewolucja. Zobaczyliśmy, że naród radziecki jest szczęśliwy, widzieliśmy, jak wielkie i szczerze jest jego umiłowanie pokoju. Po raz pierwszy, w życiu znaleźliśmy się w świecie, gdzie każdy człowiek czuje się szczęśliwy, gdzie nie ma brutalnej walki między ludźmi. Widzieliśmy tu powszechnego ducha wzajemnej współpracy, poparcia i pomocy. Uważam, że teraz moim najważniejszym zadaniem jest opowiedzieć Fidelowi Castro o wszystkim, co tu widziałem, powiedzieć mu, żeby możliwie jak najprędzej przyjechał do Związku Radzieckiego.

N. Chruszczow: Z radością go powitamy. Raz jeszcze proszę przekazać Fidelowi Castro i narodowi kubańskiemu moje pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Katastrofalna powódź w Nikaragui

NOWY JORK (PAP). — Z Managui (Nikaragua) donoszą, że gwałtowne deszcze i burze w całym kraju wywołały katastrofalną powódź. Według dotychczasowych obliczeń, około 100 osób zginęło, los setek ludzi jest nie znany, a szkody materialne wynoszą wiele milionów dolarów.

Zachodnią część Nikaragui jest zupełnie odcięta od reszty kraju. Władze zarządziły stan alarmowy i zmobilizowały ludność do udziału w akcji ratunkowej.

Kuracje odmładzające tematem zjazdu naukowego lekarzy

BYDGOSZCZ (PAP). — 29 bm. odbył się w Inowrocławiu zjazd naukowy lekarzy, poświęcony omówieniom dotychczasowych doświadczeń w leczeniu chorób wieku starczego. Wzięło w nim udział ponad 600 lekarzy różnych specjalności z całej Polski.

Jak wiadomo, inowrocławskie uzdrowisko, gdzie odbył się zjazd — pierwsze w kraju zaczęło stosować przed dwoma laty kurację odmładzającą przy pomocy wstrzykiwania nowokainy H-3.

Podstawą do ożywionej dyskusji stały się wygłoszone na zjeździe referaty naukowe, z których szczególnie duże zainteresowanie wywołały: „Fizjopatologia starzenia się” na temat której mówił prof. dr Antoni Horst — kierownik zakładu patologicznej ogólniej i doświadczalnej Akademii Medycznej w Poznaniu oraz „Eutroficzne działanie gerioacyn” o którym mówił dr Bogdan Snański — lekarz naczelny uzdrowiska w Inowrocławiu.

Dotychczas w Inowrocławiu — jak podkreślono na zjeździe — przeprowadzono badania około 3 tys. pacjentów, cierpiących na takie choroby, wieku starczego, jak wyczerpanie u

Specjaliści radzieccy przybyli do Ghany

KAIR (PAP). — Według doniesień z Akry, przybyła tam grupa radzieckich specjalistów w celu udzielenia Ghanie pomocy technicznej — zgodnie z porozumieniem zawartym między obu krajami.

W grupie tej znajdują się geolodzy, inżynierowie, architekci i agronomowie.

Złodzieje skórzani okradali się wzajemnie Dalsze zeznania oskarżonych w procesie kieleckim

KIELCE (PAP). — 29 bm. w piątym dniu procesu złodziei skórzanych, który toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach, w dalszym ciągu składano wyjaśnienia oskarżonych. Ryszard Siczek, były prezes rady nadzorczej Spółdzielni „Przyszłość” w Radomiu.

Oskarżony odpowiadając na pytania sądu, prokuratorów i obrońców, starał się umniejszyć swój udział w złodziejskich machinacjach. Często zastanawiał się brakiem pamięci, a wskutek sprzeczności jego zeznań złożonych przed sądem, przewodniczący rozprawy wielokrotnie zmuszony był ujawniać protoko-

ły przesłuchań ze śledztwa. Oskarżony Siczek podkreślał, iż kierowniczą rolę w dokonywaniu nadzuch odgrywał współoskarżony Dędo.

Siczek żalił się przed sądem, że wśród kierownictwa spółdzielni nie było... uczciwości, gdyż jeden drugiego starał się oszukać i zagarnąć największą część zysków. Podobnie zresztą mówił o uzyskanych „lewych” zarobkach, twierdząc, że jego dochód z tego tytułu wyniósł zaledwie 490 tys. zł, podczas gdy w śledztwie mówił o sumie 700 tys. zł.

SWIATA

LONDYN. — W przyszłym tygodniu rozpoczynają się w Bonn rozmowy między ekspertami gospodarczymi rządu federalnego i rządu brytyjskiego w sprawie możliwości szerszego powiązania Wielkiej Brytanii z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG) oraz uniknięcia trudności wywołanych z istnieniem „wspólnego rynku” i Europejskiego Zrzeszenia Wolnego Handlu (EFTA).

PARYŻ. — Policia francuska aresztowała w okolicy Ales 16 Algierczyków pod zarzutem zbierania funduszy na rzecz Algierjskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Zostali oni oskarżeni o „zamach na zewnętrzne bezpieczeństwo państwa”.

KAIR. — W Ankarze i Stambule odbyły się w sobotę uroczystości dla uczczenia 37 rocznicy proklamowania Republiki Turckiej. W Ankarze defilade wojskowa przysłał szef państwa, generał Gursel w towarzystwie naczelnego dowódcy sił NATO w Europie, gen. Norstada.

BONN. — Z krótką wizytą kuracyjną przybędzie w poniedziałek do Bonn minister lotnictwa wojskowego USA Sharp. Złoży on wizytę sekretarzowi stanu w Ministerstwie Obrony Volkmarowi Hopfowi.

SOFIA. — 28 października minęła 20 rocznica odrzucenia przez Grecję ultimatum Mussoliniego i odparcia agresji ówczesnych Włoch faszyzowskich. Z okazji tej rocznicy odbyło się na Stadionie olimpijskim w Atenach zgromadzenie z udziałem ponad 50 tys. mieszkańców miasta. W Piraeusie i innych miastach Grecji zorganizowano różne obchody.

RYM. — W Palermo zakończył się proces przeciwko 54 antyfaszystom, którzy w lipcu br. wzięli udział w demonstracjach przeciw do rządu Tamburiego, opartemu na współpracy faszystów z faszystami. Oskarżonych skazano na kary więzienia od paru miesięcy do 6 lat i 11 miesięcy. 17 oskarżonych skazano na więzienie z zawieszaniem.

Nasz komentarz Kto i jak wybiera prezydenta USA

8 listopada około 65 milionów obywateli amerykańskich uda się do urn wyborczych, by dokonać wyboru członków Kolegium Wyborczego, którzy z kolei dokonają wyboru prezydenta. Prezydent USA nie jest bowiem wybierany w wyniku bezpośredniego głosowania ludności.

Kolegium wyborcze teoretycznie może wybrać kogokolwiek na prezydenta i wiceprezydenta. Nie ma ono żadnego formalnego obowiązku wyboru prezydenta spośród zgłoszonych kandydatów.

W związku z tym systemem głosowania, kandydaci na prezydenta rozwijają najintensywniejszą kampanię w większych stanach. Głosy elektorów z kilkunastu załadowie stanów mogą bowiem całkowicie wystarczyć do wygrania wyborów.

Wg „New York Times”, Nixon prowadzi w piętnastu stanach, dysponujących 93 głosami w kolegium wyborczym, natomiast Kennedy prowadzi w 12 stanach, dysponujących 112 głosami. 5 innych stanów z 42 głosami składają się raczej ku kandydaturze Nixona, a 7 stanów to 125 głosami ku kandydaturze Kennedy'ego.

Formalna strona wyboru prezydenta będzie zakończona, kiedy elektorzy, wybrani 8. XI. wezmą udział w bezpośrednim wyborze prezydenta i wiceprezydenta. Wyniki tych głosowań, odbywających się w stolicach poszczególnych stanów, przesłane będą do Waszyngtonu, gdzie 6 stycznia — na wspólnym posiedze-

niu Senatu i Izby Reprezentantów — zostaną urzędowo przeliczone.

Mimo, że wynik wyborów faktycznie będzie znany już w 24 godziny po otwarciu urn wyborczych, nowy prezydent obejmie urząd dopiero po dziesięciu tygodniach, tj. 20 stycznia 1961 r.

Zwyczaj ten wywodzi się z czasów, gdy prymitywne środki komunikacji nie pozwalały nowemu prezydentowi zdążyć wcześniej z odległego niezamieszkałego miejsca zamieszkania do Waszyngtonu. (JR)

Dekada książki radzieckiej

WARSZAWA (PAP). — 2 listopada br. rozpoczyna się w całym kraju dekada książki radzieckiej. W czasie tegorocznej dekady główny akcent położony zostanie na rosyjską i radziecką książkę importowaną, a więc książkę wydane w oryginalnych językach narodów ZSRR.

Nie tylko dekada, lecz cały listopad będzie okresem wzmożonej politycznej literatury rosyjskiej i radzieckiej. Będą się w tym czasie odbywały konferencje, odczyty, spotkania z krytykami polskimi i radzieckimi literatury i radzieckiej literatury, a w miarę możliwości także z pisarzami radzieckimi i przedstawicielami radzieckiej kultury. W całym kraju urzadzone zostaną liczne wystawy książki radzieckiej, a wszystkie księgarnie Domu Książki uczestnicząco będą w wielkim konkursie na najlepszą ekspozycję książki rosyjskiej i radzieckiej w przekładzie i oryginalnie.

Ponadto Dom Książki wspólnie z Klubami Międzynarodowej Prasy i Książki zorganizuje w czasie dekady w całym kraju uliczne kiermasze.

Kronika wypadków

Wczoraj, na rogu Rzgowskiej i Prymorskiej, doszło się pod samochodem ciężarowym IB 04-53, 6-letni Józef Maślanko (Róża 20). Doznał on poważnych obrażeń ciała. Przebywa w Szpitalu PCK.

Morderca z Gdańska — Roszkowski ujęty

GDĄSK (PAP). — W hotelu „Monopol” w Gdańsku, miało miejsce nocą z 8 na 9 października tajemnicze morderstwo. W pokoju nr 329 znaleziono zwłoki 23-letniego Sławomira Niewińskiego z Wrocławia, który otrzymał szereg ciosów w głowę, a następnie został uduszony. Komenda Wojewódzka MO wszczęła wnikliwe śledztwo, ostatnio rozesłała listy gonitcze za Januszem Bogdanem R-szkowskim z Gdyni, gdyż ślady wskazywały, że on właśnie jest mordercą.

W wyniku energicznych poszukiwań Roszkowski ujęty został w Poznaniu.

Śledztwo w sprawie wypadku w Grand Hotelu zakończone

Po 5 tygodniach intensywnej pracy Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi zakończyła śledztwo w sprawie tragicznego wypadku w Grand Hotelu, w którym jedna osoba straciła życie, a kilka odniosło poważne obrażenia.

Przyczyną runięcia windy i zerwania się przeciwwagi, która spadała na dźwięg zabiłając na miejscu pracownicę Grand Hotelu, Małgorzata Klimeczak, było niefunkcjonowanie urządzeń zabezpieczających, które od dłuższego czasu znajdowały się w fatalnym stanie technicznym. Ponadto w dniu katastrofy winda była przeciążona i nieumiejętnie obsługiwana. Fakt ten stwierdził biegły - fachowiec w czasie dwukrotnie przeprowadzonych ekspertyz.

Jak nas wczoraj poinformowało, Prokuratura Wojewódzka m. Łodzi objęła aktem oskarżenia trzech pracowników Grand Hotelu: Czesława Woźnińskiego, który jako konserwator dopuścił do eksploatacji dźwigu znajdującego się w złym stanie technicznym, Tadeusza Hazelmajera, pro wadzającego w tym dniu wiede, mimo iż nie miał ku temu żadnych kwalifikacji oraz Zdzisława Derczyńskiego — kierownika administracyjno-gospodarczego Grand Hotelu, któremu bezpośrednio podlegały hotelowe dźwigi.

Areszt w stosunku do nich za stosowano w dniu wczorajszym. (st)

Zaoszczędzono na razie 22 mln zł

Rewizja inwestycji tematem narady w Prez. Woj. RN

Wczoraj w gmachu Prezydium WRN w Łodzi odbyła się narada, poświęcona omówieniu dotychczasowego przebiegu rewizji planu inwestycyjnego na terenie naszego województwa. Oprócz kierowników wydziałów Prez. WRN, które prowadziły inwestycje, poproszono na nią także dyrektorów poszczególnych pionów gospodarki oraz placówek, jak PGR, PKS, Woj. Biura Projektów, Narodowego Banku Polskiego itd.

Trzeba przyznać, że — jak dotychczas — akcja rewizyjna planów inwestycyjnych przebiega w naszym województwie niezbyt sprzyjnie. Ogółem do zrewidowania przeznaczono 405 tytułów inwestycyjnych o wartości 1.118 mln zł, a według stanu na 1 października zrewidowano dopiero 289 tytułów o wartości 821 mln zł. Dotychczasowa rewizja planów dała 22 mln zł oszczędności. Obecnie sprawa uległa poprawie, ale, niestety, tylko w nieznacznym stopniu.

Jak do tej pory, wszystkie tytuły inwestycyjne zrewidowały dopiero wydziały zdrowia i handlu Prez. WRN. Szczególnie zaś opóźniają się wydziały komunikacji, który na 33 tytuły zrewidował dopiero kilka, oraz wydział rolnictwa i Woj. Kuratorium — które nie mają w tej dziedzinie na razie prawie żadnych efektów.

Kierownicy niektórych wydziałów i dyrektorzy nie przywiązują należytej wagi do tak ważnego w chwili obecnej zagadnienia, jak rewizja planów inwestycyjnych. Zdarzają się wypadki, że osiągnięte dzięki rewizji oszczędności, usiłuje się następnie przenosić na inne tytuły inwestycyjne lub nawet tworzyć nowe tytuły. Oczywiście, przy takim podejściu do sprawy, cała akcja mija się z celem. Podkreślano także na naradzie brak właściwej spr-



Władysław Broniewski

Brzoza

Przeciw smutkom cóż pocznę,
o! brzozo!
Usnę, ależ się ocknę,
coś się we mnie rozpęta,
o! pamiętać, pamiętać,
o! brzozo!

Córko moja nieśywa,
o! brzozo!
Pieśni nic niegodziwa
chcę mnie spętać trumiennie
i — zatruta — być we mnie,
o! brzozo!

Jakże rozpazę wyrazić, rdy żyję,
o! brzozo!
kiedy słowa nijakie, niczyje,
a ja powiem rozpaczę
słowem, że nie nie znaczą,
o! brzozo!



Pamięć zawsze żywa



Ignacy Radziejowski
Pamięć zawsze żywa

GDY w dniu Święta Zmarłych stana w Łodzi honorowe warty przy grobach żołnierzy a mogiły ich oziębły kwiaty, jako wyraz pamięci i hołdu dla poległych, goździ się również wspomnieć o bohaterach, którzy przed blisko stu laty zginęli w naszym mieście z rąk kata na szubienicy lub od kul plutonu egzekucyjnego.

Podajemy poniżej listę powstańców skazanych na śmierć przez carski sąd wojenny, którzy po raz pierwszy w dziejach Łodzi rozpaczała swa ponura, krwawa działalność w grudniu 1863 roku.

JAN BIRTUS, ur. we Lwowie, pochodził z rodziny polskich ewangelików Śląska Cieszyńskiego. Ukończył akademię wojskową w Wiedniu. Był kapitanem w austriackim pułku piechoty stacjonowanym w Budapeszcie. Na wieść o powstaniu porzucił obce szeregi i popłynął z Węgier do Polski. Jesienią 1863 r. dowodził oddziałem partyzanckim w lasach w okolicy Szadku, skąd robił wypadki w stronę Sie radza i Łodzi. W boju stoczonym 4. XI 1863 r. pod wsią Jeżewem ranny dostał się do niewoli.

TYMOTEUZ BOGDANOW i **WASYL GORDIEJEW**, Rosjanie członki panszczyzniani z gubernii Wołża podczas brawurowego ataku kosyńców na armaty wroga.

HIPOLIT GRZYBOWSKI, rodem z Poznańskiego, ogrodnik, żołnierz pruskiej Landwehry. Ciepło ranny w bitwie pod Cytadwą Wołą podczas brawurowego ataku kosyńców na armaty wroga.

IGNACY RADZIEJOWSKI, ur. w Warszawie, syn nauczyciela, urzędnik, kontroler skarbowy w łódzkiej fabryce wyrobów tytoniowych. Był naczelnikiem powstańców m. Łodzi, a od kwietnia 1863 r. oficerem w oddziale egzekucyjnym.

LEON TUZYŃSKI, pochodził z Poznańskiego, z zawodu lekarz. Jeden z najbardziej aktywnych powstańców łódzkich, setnik dzielnicy nowomiejskiej i zastępca naczelnika miasta.

IGNACY SKOWRONSKI, mistrz szewski, dziesiętnik, a następnie setnik dzielnicy starymiejskiej i partyzant w kilku oddziałach powstańczych.

POTR JANISZEWSKI, syn go spodzany czynszowego z Dąbrówki pod Ziętchem, był kłaczem w Łodzi. Dziesiętnik strzelców w oddziale Oksińskiego a później ułan w szwadronie łęczycy.

HIPOLIT GALECKI, ur. w Strykowie, syn szewski, kłacz łódzki. Służył w oddziale Oksińskiego. Po powrocie do partyzantki był polejantem powstańczym w Łodzi.

JAN ZUBROWICZ, pochodził z Czesiochowy, tkacz łódzki. Dziesiętnik w organizacji miejskiej, kosyner w oddziale Józefa Sawickiego.

FRANCISZEK ZIETKOWSKI, ur. w Stepownie, tkacz zgięski, kosyner w oddziale Sawickiego, ranny w bitwie pod Dobrą 24. II 1863 r.

WALENTY SUCHOWICZ, ur. w Ziętli, szewc, członek organizacji zgięskiej, partyzant.

MICHAŁ BŁASZCZYK, młynarz ze Smardzewa, rolnik — **TEOFIL WALCZAK** z kolonii Maciejów i **LEOPOLD JURCZYKOWSKI** z kolonii Skotnickiej pod Łagiewnikami oraz **WALENTY SZTEMBER**, wyrobnik z Dąbrówki należeli do organizacji powstańczej i skazani zostali za wykonywanie wyroków wydanych przez władzę narodową na zdrajców i szpiegów.

Miejsce straceń w Łodzi był Rynek Bałucki, na którym wieszano powstańców i las zwany

Grabinka, przy drodze z Bałut do Łagiewnik, dziś już nie istnieje, gdzie rozstrzelano kpt. Birtusa, Bogdanowa, Gordiejewa, Grabowskiego i Radziejowskiego.

Egzekucje odbywały się publicznie. Na Ryнку Bałuckim wystawiono od strony ulicy Zawiszy wysoką szubienicę. Policja i kozacy wypędzali mieszkańców z okolicznych domów na miejsce straceń; egzekucje miały budzić grozę i rzucić postrach na ludność. Ghynną funkcją kata spełniał na rozkaz naczelnika wojennego barona Broemsona „czyszciciel miejski” Giuchowicz.

Czterech powstańców skazanych przez sąd wojenny powieszono poza Łodzi: Janiszewski, Zietkowski i Blaszczyk zostali straceni w Ziętli na placu pod stodołami na Starym Mieście, a Walczak powieszono na rynku w Głownie, dokąd na egzekucję spędzono nie tylko mieszkańców miasta, ale i chłopów z sąsiednich wsi.

Dnia 18 czerwca 1863 r. wieszano na Bałuckim Ryнку przy wodce robotników łódzkich Leona Tużyńskiego oraz jego towarzyszy Zubrowicza i Galeckiego. Oddziały wojska otoczyły zwarty czworobokiem szubienicę. Za wojskiem stał milicjant tłum. Kiedy skazańcom odczytano wyrok, Tużyński, spod

szubienicy zawał głośno do zgromadzonych: „My dziś ginemy, ale przyjdzie czas — lud polski zwycięży i nas pomści”. Dalsze jego słowa zagłuszyły bębny.

Półki żyło pokolenie 1863 roku pamiętano w Łodzi o miejscach straceń: w dniu Święta Zmarłych składano wieńce ciemnowe i kwiaty pod starą topolą, rosnącą ongi na Bałuckim Ryнку w pobliżu miejsca, gdzie wieszano skazańców. Na topoli umieszczono małą drewnianą kapliczkę. Rynek Bałucki w mowie potocznej nazywano Ryńkiem Powstańców.

Na liście powstańców straconych w 1863—1864 r. są robotnicy, rzemieślnicy, chłopci, inteligenci: są Polacy i Rosjanie. Łączyła ich wspólna sprawa — walka o wolność i sprawiedliwość.

LUDWIK WASZKIEWICZ

PANORAMA

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, 30. X. 1960 r.

Nr 42 (351)

SKARBIEC

Gmach przy ul. Zeromskiego 113. Noc nie gasi tu wszystkich świateł, świt zastaje je zapalone. W dzie-

Kowalscy z Białej Róży

Piękna, wygodna szosa, wiedząca z Warszawy do Katowic, mkna codziennie śniadym wygodnym samochodem. Często jadą nimi ludzie, od których decyzji zależy sytuacja w takiej czy innej dziedzinie gospodarki, w takiej czy innej miejscowości.

Na tej samej trasie, zaledwie 4 kilometry od szosy, między Piotrkowem a Kamińskiem, znajduje się wieś nosząca dźwięczną nazwę „Biała Róża”. Miejscowość ta jest charakterystyczna o tyle, że zamieszkuje ją niemal sami Kowalscy. Tu, na osiedlu licząc 24 gospodarstw — 14 należą do Kowalskich, a i w tych pozostałych dziesięciu, matki lub żony wywodzą się z Kowalskich. A oto niektórzy przedstawiciele tego rodu:



KOWALSKI — soltys



KOWALSKA — „warszawianka“



KOWALSKI — „woźny“



siatkach sal toczy się pojedynk pomiędzy ludźmi w mundurach Wojska Polskiego, okrytych lekarskimi kapturami, a chorobami, które zaskakiwały leżących tu ludzi.

Szpital Kliniczny Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, ośrodek leczniczy zamknięty, oddany także do dyspozycji ludności miasta, to placówka znana większości mieszkańców Łodzi. Ale leczenie pacjentów, którzy tu przybywają, to tylko jedna strona pracy zespołu profesorów i lekarzy, oficerów WP. Ich wież z miastem i jego mieszkańcami, ich wkład w rozwój cywilnej służby zdrowia, rozszerza swój zasięg z praktyki usługowej do prac naukowych, związanych ze specyfiką włókienniczego ośrodka. Ta funkcja kształtuje tradycję młodej uczelni i wzbogaca jej naukowy skarb. Uchylmy jego wieko, żeby poznać co kryje.

W poszukiwaniu źródeł żółtaczki zakaźnej

Żółtaczka zakaźna jest chorobą, która — acz nieznacznie

naukowej myśli

wyказuje w Łodzi pewną tendencję wzrostu, biorąc pod uwagę ilość zachorowań w ciągu roku. Kierownik III Kliniki Chorób Wewnętrznych WAM prof. dr Himmel i jego współpracownicy — dr dr Przedlacki i Trief, podjęli po ważne zadanie: ujawnić liczne przyczyny, które mogą wpływać na powstawanie choroby i przebadać następstwa, które powstają po jej przebiegu. Punktem wyjścia były obserwacje ambulatoryjne prowadzone w sposób kliniczny. Badany zespół chorych przedstawiał szereg dolegliwości, które pozwoliły na rozpatrywanie i usystematyzowanie pewnych zjawisk, powtarzających się w określonych warunkach.

Kwestie i pytania nasuwały się jedno po drugim:

● Co się dzieje z ludźmi po wyjściu ze szpitala?

● Czy pozostają utajone elementy choroby, zwiększający fakt, że komórka wątroby jest przez długi czas uszkodzona?

(Dalszy ciąg na str. 4)



O życiu Kowalskich z Białej Róży przeczytasz na str. 5

PRZYGOODY NA MORZU CZERWONYM



Kolejna kartka z dziennika mgr Jakubowskiego — uczestnika wyprawy „Daru Opola“

Pas spienionej wody zelektryzował nas — to rafy koralowce, na których zalamują się fale. Znajdujemy się obok długiej rafy barierowej, ciągnącej się wzdłuż wybrzeża Afryki na północ od Portu Sudanu. Kapitan obejmuje komendę, ogłasza alarm manewrowy, „oko“ zajmuje

ważniejszą musimy kluczyc mie dzy rafami, które wciąż wystają na naszej drodze Wy konujemy ciągle zwroty i manewry żaglami. Oczy bolą od wpatrywania się w polyskajnąca wodę, ręce omdleją od stalego wybierania i lu zowania żagli.

Mamy odszukać małą za-



stanowisko obserwacyjne na grot maszcie na wysokości około 25 metrów nad powierzchnią wody.

Kilka godzin płyniemy wzdłuż linii raf, zanim odnajdemy wąską przejście. Wchodzimy teraz w strefę pływicy, gdzie w każdej chwili możemy natknąć się na wy stająca z dna rafę koralową ukrytą doskonale pod falującą powierzchnią wody. Powstać może dość silny wiatr (5°B) zrzucamy grot żagiel — płyniemy tylko na fok i bezanie. Im bliżej brzegu, tym

toczkę pod dziewczęcą nazwą Mersa Ar-Rakujaj, którą zachwalano nam, jako „magazyn“ bardzo pięknych korallowców z bogatą fauną skorupiaków, mięczaków i ryb. Nie posiadamy szczegółowej mapy tego odcinka, a tylko odreczny szkic narysowany przez informującego. Plan ten jest dość dokładny, lecz nie uróży dobrego wejścia. Wreszcie odnajdujemy 200-metrowy korytarzyk, prowadzący na spokojną, osłoniętą brzegami, wodę.

„Kotwice rzucić“ — pada komenda. — Znajomemu i jakże upragnionemu przez nas szkieletowi wylatującego z kluzzy łańcucha kotwicznego towarzyszy westchnienie ulgi. Każdy spogląda na słońce, które właśnie „tonie“ w płasku, rozciągającej się dookoła pustyni. Dobiliśmy!

Tej nocy nie mogłem usnąć — może z nadmiaru wrażeń. Bolały mnie wszystkie kości, piekła spieczona słońcem twarz. Myśli zaś obracały się wciąż wokół jednego pytania, co robi w tym puszkowiu arabski sambuk?*

Mam wachkę świetną. Obserwuję wschód słońca. Wschody i zachody słońca sa tu bardzo szybkie, bez okresu świtania i zmroku. W pewnym momencie za

* Sambuk — żaglowy mały statek używany przez Arabów (narzecze sudańskie).

(Dalszy ciąg na str. 4)

BIGOS FIRMOWY

WIOSNA

W ub. tygodniu w woj. wrocławskim zanotowano kilka niezwykłych zjawisk przyrodniczych: na przedmieściu Lubania zakwitł krzew bzu, w kilku ogródkach willowej dzielnicy Wrocławia-Karłowice — zakwitły fiołki, a w Ząbkowicach Śląskich kilkuletnia lipa okryła się świeżą zielenią.

UBOCZNA PRODUKCJA

Pralki produkowane przez Krosnienskie Zakł. Metalowe (woj. zielonogórskie) cieszą się od pewnego czasu szaloną popularnością wśród mieszkańców wsi lubuskiej. W jednym tylko powiecie Krosno zakupiono ostatnio ponad 200 pralek. Jak się okazało, powodzenie ich tkwi m. in. w tym, że gospodynie „zaprzęgiły” pralki do... wyrobu masła.

PRYZYWCZAJENIE

Mimo, że jesień w pełni, poznaniacy nie mogą zapomnieć o letnim przysmaku — lodach „Calypso” i w dalszym ciągu zjadają ich wprost zawrotne ilości. W ciągu kilku dni października mieszkańcy Poznania ekonomicznie zjeśli ponad 20 ton tego specjału, czyli 332 tys. porcji.

SZCZĘŚLIWE MAŁŻENSTWO

Niebywale szczęście ma pewne małżeństwo z Wrzeszcza. W ostatnim losowaniu książeczek motocyklowych małżonkowie wylosowali dwa piękne motory.

„MIŁOŚNIK” SZTUKI

Swego czasu dokonano włamania do kościoła w Kasinie Wielkiej (woj. krawkowskie). Zginęły dywaniki, sznury koral i czarne wota w kaplicy. Złodziej nie pozostawił żadnych śladów, wobec czego śledztwo utknęło na martwym punkcie. Ale oto ostatnio milicji udało się wpaść na trop rabusia. Po „nitce do kłębka” dotarło do mieszkanki Marianna Dziadonia w Sosnowcu, gdzie na czołowym miejscu wisiały kościelne dywaniki i wota. M. in. znalazłono też patyne kościelna, która służyła za popielniczkę.

POLOWANIE Z NAGONKA

W czasie zbierania grzybów w lesie łagowskim (woj. kieleckie) zaatakowana została przez dziką jedną z mieszkanki wsi Makoszyn. Odwieść gonil przerażona kobietę po lesie i dopiero odstraszonej przez pracujących w pobliżu robotników zaniechał pościgu.

PRZECHYTZYLI

Niezwykle polowanie urządził w śródmieściu Bydgoszczy Zygmunt Ciemiński. Wędrując wieczorem jedną z ulic miasta, zauważył on... srebrnego lisa. Pogoń za zwierzęciem zakończyła się powodzeniem. W jaki sposób lis dostał się do śródmieścia nie wiadomo.

IRENA, „DO DOMU”!

Jak doniósł „Kurier Polski”, kombinatorka mieszkanki Irena Kosteczka o prócz swojego mieszkania, które „odprzedawała” 14 osobom, „sprzedała” również białostocki wieżowiec oraz dwa bloki mieszkalne.

SKARBIEC

(Dokończenie ze str. 3)

- Jaki może być wpływ wykonywanej pracy na rozwijające się zaburzenia ustrojowe?
- Czy przypadkowa zaburzenia po zółtaczce nie są związane z za wcześnie przystąpieniem do prac?
- Czy nie trzeba czuwać po tej chorobie skierować do lepszej pracy?
- Jaki związek zachodzi między chorobą, a warunkami bytu?

Dziesiątki pytań sformułowano w czterech arkuszach. Uwzględniono w nich nawet takie szczegóły, jak np. czy woda znajduje się w domu, czy na podwórku; czy w życiu jest wspólny kran. 600 pacjentów (w wieku 18—60 lat), którzy przechodzili zółtaczecę poddano badaniom arkusiom i klinicznym. 8 studentów WAM i 4 lekarzy przez szereg tygodni zbierały wywiady w domach i prowadzono badania. Wysilki pracowników Akademii Wojskowej spotykały się z jak najszerszym poparciem zastępcy kierownika Wydziału Zdrowia do spraw Leczenia dr Ludwika i kłec rownika Stacji San-Epid. dr Zańskiego. Dzięki nim możliwa była realizacja ogromnego przedsięwzięcia.

W rezultacie żmudnych dociekań otrzymano szereg interesujących danych (np. z 510 pacjentów, którzy chorowali na zółtaczecę, 361 nie cierpiało w ogóle przedtem na schorzenia przewodu pokarmowego, a po zółtaczce choru je ponad 200; największą ilość zachorowań przypada w zawodzie włókienniczym, wśród pracowników niewykwalifikowanych, studentów i pielęgniarek).

W ten sposób, w oparciu o bezpo. ednią analizę terenu powstała pierwsza w Polsce praca określająca wpływ różnych czynników (jak np. warunki domowe, odżywianie, praca poprzedzająca chorobę itp.) na powstawanie zółtaczki zakaźnej. Wyniki badań zostaną wkrótce opublikowane i stanowiąc będą podstawy do

naukowej myśli

dyskusji daleko wybiegającej poza sfery działania służby zdrowia. Profilaktyczny sens pracy naukowej doprowadzi na pewno do współpracy kierownictwa przemysłu włókienniczego i innych resortów z naukowcami.

Będzie to punktem wyjścia do podjęcia nowych zadań przez lecnicwo przenyslowe, służbę epidemiologiczną, instytucje zajmujące się organizacją i techniką pracy różnych zawodów itp.

Próby ataku na „odporne” bakterie

Wchodzimy w okres, w którym liczne antybiotyki — odkrycia ostatnich lat — zaczynają się deprecjonować. Powody są różne: po pierwsze antybiotyki powodują wstrząsy uczuleniowe i w wielu wypadkach nie można ich stosować, po drugie — coraz więcej bakterii nabiera cech odporności wobec tych środków i coraz więcej trudności napotyka terapia w znajdowaniu środka likwidującego szybko i bez ubocznych działań źródła ostrych chorób. Po trzecie powszechne stosowanie takich spokoj w lecznictwie, że większość lekarzy stosuje ją bez ograniczeń nie wiedząc, że w wielu wypadkach 90 procent bakterii dawniej ginących pod wpływem jej działania — dziś pozostaje odporne na ten antybiotyk.

Te względy zadecydowały o podjęciu przez pracowników na ukowy pięciu klinik Wojskowej Akademii Medycznej prób zastąpienia penicyliny i innych antybiotyków nowymi preparatami bakteriofagowymi z grupy sulfoamidów. Dotychczasowe wysiłki, zmierzające w tym kierunku, pozwalają na optymistyczne przewidywania. Być może już wkrótce kliniki ogłoszą na ten temat ciekawe wyniki, które będą mogły mieć duże zastosowanie w lecznictwie otwartym.

Obrona przed nowotworami

Nieszczęściem w chorobach nowotworowych jest fakt, że ujawniają się one wówczas, kiedy szanse na efekty leczenia są nikłe. Gdyby istniały możliwości wczesnego wykrywania ich, powodzenie w likwidowaniu nowotworów wzrosłoby niepomniernie. Klinika Chorób Wewnętrznych WAM postawiła sobie za zadanie ustalenie metod wczesnego wykrywania raka w odcinku, może najczęściej atakowanym w ustroju ludzkim — w przewodzie pokarmowym, a zwłaszcza w żołądku. Stwierdzono, że nowotwory wywierają na kwasowość żołądka. Prace Kliniki polegają na śledzeniu stanów przedrakowych żołądka w aspekcie zmian w treści żołądkowej. Badania treści żołądkowej, dzięki zastosowaniu odpowiednich preparatów, są bardzo proste. Postawiono sobie pytanie, czy nie istnieje pewna specyfika zawodu, która mogłaby sprzyjać powstawaniu tego rodzaju zmian, a tym samym jak wczesnie zaobserwować, żeby nie dopuścić do choroby? Może należałoby wyeliminować pewne zespoły czynników chemicznych z określonych zawodów?

Dalsze badania odpowiedzą za pewne na te pytania. Skoro zaś otrzymamy odpowiedź, problem zapobiegania będzie daleko łatwiejszy do rozstrzygnięcia, niż rozstrzygnięcie przyczyn. Wyniki prac badawczych Kliniki WAM mogą mieć ogromne znaczenie dla postępu ochrony zdrowia pracowników przemysłu włókienniczego i mieszkanki kłecz. Fakt, że wyżej opisane tematy podjęli naukowcy łódzcy świadczy z jednej strony o ścisłym ich powiązaniu z potrzebami ludności, z drugiej zaś o rosnącej stale randze miasta jako ośrodka naukowego, odczynalającego coraz silniej na kraj. Jeszcze w jednym aspekcie spojrzeć trzeba na pracę wojskowej uczelni medycznej: głębokiego humanizmu, którego celem jest walka o ochronę ludzkiego życia i zdrowia. Ludzie w wojskowej mundurach — oficerowie Wojska Polskiego prowadzą pokojową batalię, którą celem jest pomaganie dobru naukowych na pożytek ludzkości. Z tego jesteśmy dumni.

ZOFIA TARNOWSKA

Sylwetki

„Łódź — male drewniane

miasteczko rządowe, od dwóch lat na fabryki rozmaite stawiane, Położenie miejsca tego jest szczególniej w wielu względów, znajduje się z całą swoją rozległą okolicą pod obszernym i wyniosłym wzgórzem, z którego niezliczone trzyszęć źródła. Tych zbieg wód łatwo tak kierowany być może, iż prawie przy każdym fabrykanta mieszkaniu przebiegać mogą dla jego użytku strumienie. Jest to z natury przysposobione miejsce nie tylko do fabryk sukiennych, ale szczególniej do wszelkiego gatunku rekodzielni bawełnianych i llnianych“ — pisał 20 września roku 1825 Stanisław Staszic w swoim urzędowym raporcie.



Łódź w tym okresie zaczyna się już... „europeizować”. Dowodem tego pismo komisarza naczelnika sekcji fabrycznej w komisji województwa mazowieckiego Benedykta Tykela do burmistrza m. Łodzi Antoniego Czarkowskiego (4 sierpień 1826 r.). Czytamy tu:

„Przypominam burmistrzowi m. Łodzi, iż dachy domów, tak Starym Mieście, jako i wobydłych osadach stawianych się, jedynie na przypadek wyraźnego braku dachówek czasowo słomą pokrywamy być mogą, pobliżanie zaś tychże dachów gontem w żaden sposób bez zezwolenia w tym upoważnienia komisji wojewódzkiej dozwolonym być nie ma”.

Te i inne szczegóły z przeszłości naszego miasta przypomina nader cenna, wydana przez Polską Akademię Nauk Instytut Historii praca docenta dr Anny Rynkowskiej „Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi” (1820—1864).

Autorce znaj dobrze czytelnicy „Dziennika Łódzkiego”, chociażby tylko z ciekawych publikacji o dawnej Łodzi, drukowanych swego czasu na łamach „Panoram”. W tym konkretnym wypadku dr Anna Rynkowska przeszukała bogate akta znajdujące się w Woj. Archiwum w Łodzi oraz w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, ażeby po latach poszukiwań, bardzo celowo zestawic źródłowe materiały opowiadające o dziejach Łodzi w okresie przejściowym od feudalizmu do kapitalizmu.

W obszernej książce, wzbogaconej wieloma zestawieniami i danymi statystycznymi, uwzględniono sprawy ludności, rozwój przestrzenny i zabudowę miasta, kształtowanie się jego dzielnic, warunki porządkowo-sanitarne, okresy kryzysów i koniunktury gospodarczych itd. Tak zestawione źródła te staną się acyenną pomocą dla historyków, dalej dla pedagogów i prelegentów, przygotowujących się do wykładów o historii naszego regionu, dla filmowców przy ewentualnym realizowaniu filmu o Łodzi oraz tych wszystkich, którzy chcieliby dowiedzieć się, jak przed 100 laty wyglądało nasze miasto, jak się w nim ewoluowało, jakie wtedy kłopoty, jakie przechodził ewolucję. Jak więc widzimy, krag odbiorców książki dr Rynkowskiej jest bardzo szeroki.

Autorka ma już z sobą takie publikacje, jak: „Przemysł llniany w Łodzi w latach 1820—1832”, „Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1820—1830” itd. Zapytana o dalsze swoje prace w tym kierunku, Anna Rynkowska poinformowała nas:

— Jeśli chodzi o prace, dotyczące Łodzi, piszę obecnie artykuł pt. „Początki Łodzi przemysłowej” do pracy zbiorowej przygotowywanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego pt. „Łódź i region łódzki w związku z Tysiącleciem Państwa Polskiego”. Poza tym, w oparciu o źródła, przygotowuję większą pracę o Łodzi z wieku XIX, a utrzymaną w tonie publikacji popularnej. Czekaemy na nią z zainteresowaniem!

M. J.

Przygody na Morzu Czerwonym

(Dokończenie ze str. 3)

czyna robić się na wschodzie jasno, potem strzelają w niebo wspaniałe purpurowo-pomarańczowe promienie i... jak pilka wyskakuje z wody czerwone, jakby wykapanie we krwi, słońce. Rozglądam się dookoła. Zatoka urzyna się tu w suchy skalisto-piaszczysty łąd. Jak okiem sięgnąć nie widać śladu roślinności. Dostrzegam naszych sąsiadów — arabski sambuk. Poprzez wiatr dobiegają monotonne, rytmiczne glosy „olla - heila - olla - heila”. Arabowie pomagają sobie w ten sposób przy pracy. Chwytam lornetkę. — Na sambuku ruch, stawiają już żagiel. W chwili późniejszej powoli, precyzyjnie mijają ostrogi raf. Odplynęli — dlaczego? Czyżby zatrzymali się tu tylko na noc?

Teraz dopiero spostrzegam gościa: Na szczycie grot masztu siedzi orzeł - rybaldów. Krajobraz ożybia się, przelatuje stado flamingów, na piasku siada kilka czapli, przy brzegu uganiają się za rybami, przeraźliwie kwiląc, mewy, rybitwy i fac'ony.

My też zaczynamy dzień pracy. Nurkujemy, polujemy na ptaki, wylawiamy koralowce i ryby. Ci, którzy byli na łądzie przynoszą ciekawe wiadomości: cały brzeg pokrywają świeże ślady wielbłądów i... opon samochodowych. Przynoszą też trofeum w postaci butelki po angielskiej whisky. Sprawa staje się jasna — przemysłnicy!

Wieczorem znou do zatoki wchodzi znajomy sambuk. Decydujemy się uzbroić wachtę w sztucery.

Przez całą noc płoną na łądzie ogniska. Słychać okrzyki ludzi i parskanie wielbłądów. A rano zniknęło wszystko, jak sen.

Tym razem jednak załoga sambuku zainteresowała się nami. Przypłyła łódka. „Goście” proponują nam kupno fajek. Latwo się domyślić, że są to wywiadowcy. Bacznie rozglądają się po naszym stateczku. Jeden z nas ostentacyjnie czyści sztucer. To skra

ca wizyte krajowców. Posiadamy broń, więc nie możemy być ich lupem. Ale równocześnie nie jesteśmy też groźni, bo nie mamy nic wspólnego z policją.

Codziennie jak zapisał, jeden sambuk odpływa, inny przypływa... Nikogo tu już nie dźwi.

Według jednej z starzych indiańskich legend, pewnej nocy od ciemnego firmamentu nieba oderwała się jedna z gwiazd i, świecąc, jak tysiąc błyskawic, spadła z wielkim hukiem w argentyńską puszcze. Legenda jednak nie podala choćby w przybliżeniu, gdzie, w jakiej okolicy nastąpiło zdarzenie owej „gwiazdy” z ziemia. Dopiero niedawno temu kilkadziesiąt znalezionych bryłek metalowych, rozrzuconych w niedalekim sąsiedztwie Santiago del Totoro, naprowadziło poszukiwaczy na miejsce, w którym zarył się ów olbrzymi meteor. Jest to jednolita bryła o wadze co najmniej 20 ton i składa się z żelaza, chromu i niklu. Nie trzeba chyba dodawać, że ten podarek niebieski przedstawia wielką wartość pieniężną. Ostatnio jedna z argentyńskich hut organizuje wyprawę do Santiago del Totoro z myślą o wydobyciu meteoru i wykorzystaniu go, jako cennego surowca.

Od pewnego już czasu na terytorium całej Kalifornii przeprowadza się reperację dróg o nawierzchni trwałej, przy pomocy żywicy plastycznej typu „epoxy”. Ponieważ wyniki są zadawalające, kto wie czy w niedalekiej przyszłości nie będzie się budować całych dróg z masy plastycznej.

Chemicy z Westinghouse w trakcie swych dociekań odnośnie rdzewienia żelaza doszli do przekonania, że rdzę powodują jony wodoru, które osiadając na żelazie poszerzają szczeliny, w których normalnie ten przyłącza się do żelaza. Tak więc zachodzi tu podwójny proces: chemiczny i elektrochemiczny.

Francuski uczoney prof. Bourlière, w swym ostatnim wywodzie na temat starzenia się funkcji fizjologicznych, między innymi uzasadnił, że niemal wszystkie kobiety z wielkim upodobaniem oddają się marzeniom, podczas, gdy 16,5 proc. mężczyzn w

ogóle nie miewa żadnych marzeń.

A więc w tej dziedzinie kobiety bezapelacyjnie pobily rekord... Okazuje się jednak, że czym są starsze, tym mniej oddają się ulubionym marzeniom.

Prof. Bourlière stwierdził to na podstawie elektrogramów mózgu. Wiadomo wszak, że mózg podczas procesu marzeń wydziela fale szczególnego typu.

Śród opublikowanych ostatnio w Stanach Zjednoczonych dokumentów archiwalnych z dziedziny wynalazków znajdują się również dokumenty z życia Goodyeara, wynalazcy wulkanizacji kauczuku.

Jeden z tych dokumentów wyjawia,

że Goodyear w celu nadania twardości kauczukowi zaprawiał go kolejno... solą, pieprzem i atramentem, a gdy i to nie wywierało pożądanego skutku dodawał do mieszaniny... ser szwajcarski.

Nie trzeba chyba przytaczać większej ilości faktów, aby się przekonać, że Goodyear był człowiekiem na polu obłąkany.

Leż o to pewnego dnia na rozpalonej blachy pieca wywał przypadkowo swą „zupę” kauczukową, a następnie skwierzącą kaluże posypał znajdującą się pod ręką sproszkowaną siarką i oto, w jego oczach dokonał się cud: kauczuk zeszkrobany z blachy stwardniał.

O tym, że Goodyear był niespełna rozum, świadczą również dokumenty o jego ekstrawaganckich transakcjach

handlowych, które u schyłku życia doprowadziły go do 600.000 dolarów długów.

Jedną z kanadyjskich misji naukowych stwierdziła, że przeciętny wzrost Eskimosów w porównaniu z poprzednią generacją podniósł się o całe 5 centymetrów. Dotyczy to jednak tylko Eskimosów, do których dotarają dość regularnie transporty z witaminizowanymi sucharami.

Niemieckiej Republice Federalnej postanowiono utworzyć w 20 różnych punktach obszerne rezerwy terytorialne. Mają to być wydzielone lasy, bądź parki naturalne, w których nie będzie wolno używać żadnych pojazdów, aparatów radiowych, adapterów i innych hałaśliwych akcesoriów rozrywkowych. Rezerwy te mają się stać dobrodziejstwem ludzi wyczerpanych nerwowo.

W różnych krajach panują różne obyczaje. Tak np. w Gwinei o szczęściu młodego małżeństwa wróży się z „fajki ślubnej”. Głajana fajka z wyglądu przypomina dwie bliźniacze missetki żółtą, osadzone na jednej gałązce.

Dlaczego „fajka ślubna”? Otóż gdy dwoje młodych postanawia się pobrać starsi urządzają na ich честь uroczystą ceremonie, przypominającą oficjalne zaręczyny. Podaje im się do wypalenia podwójną fajkę, z której zaciągają się na zmianę.

Jeżeli tytoń wpały się równocześnie w obu missetkach, jest to nieomylny znak, że małżeństwo będzie bardzo szczęśliwe. Natomiast jeżeli w jednej z missetek tytoń wpały się przed, małżeństwo będzie nieudane.

Podobno w Gwinei można często spotkać młode i ładne Murzynki, które od najmłodszych lat ćwiczą się w paleniu podwójnej fajki, tak, aby w obu missetkach tytoń wpały się równomiernie. (J. K.)



Dodatkowe tramwaje w dniu Święta Zmarłych

W tym roku w dniu 1. XI nie będzie żadnych zmian w kursowaniu tramwajów linii normalnych. Natomiast w tym dniu (1 listopada) zostaną uruchomione dodatkowe tramwaje na następujących trasach łączących cmentarze:

ZARZEW — KOZINY przez ulicę Przybyszewskiego, Piotrkowską, Zwirki, Al. Kościuszki, Zachodnią, Obrońców Stalingradu do Kozin.
CHOJNY — ZARZEW przez Rzgowską, Plac Reymonta, Przybyszewskiego do Zarzewa.

DWORZEC FABRYCZNY — STRYKOWSKA przez ulicę Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańską, Wojska Polskiego.

NOWE ZŁOTNO — STRYKOWSKA (Doły) przez Al. Unii, Obrońców Stalingradu, Plac Wolności, Nowomiejską, Wojska Polskiego.

NOWOTKI (od Tamki) — KOZINY (Stare Cmentarze) przez Plac Wolności, Obrońców Stalingradu, Cmentarną, Szebrzyńską.

W dniu 1. XI linia autobusowa NR 59 z Chojen na Kurczaki zostaje wybitnie wzmożona. Częstotliwość kursowania autobusów będzie wynosiła 3 minuty. (s)

TYM, CO OD NAS ODESZLI...

ZBLIŻA SIĘ ŚWIĘTO ZMARŁYCH. W DNIU TYM WSZYSTKI NIEMAL UDAJEMY SIĘ NA CMENTARZE, BY UCZCIĆ PAMIĘĆ TYCH, KTÓRZY ODESZLI OD NAS NA ZAWSZE, BLISKICH CZŁONKÓW RODZINY, KREWNYCH, ZNAJOMYCH, CHYLI MY TEŻ CZŁOA NAD MOGIŁAMI ŻOŁNIERZY, LUDZI ZASŁUŻONYCH, POZOSTAWIAMY NIEJEDNOKROTNIEM LAMPKĘ LUB WIĄZANKĘ KWIAŁÓW NAWET NA NIEZNANYCH, OPUSZCZONYCH GROBACH.

Do Święta Zmarłych przygotowują się zarządy wszystkich cmentarzy łódzkich. Według szacunkowych danych na wszystkich cmentarzach naszego miasta znajduje się po-

Nowa przychodnia w Górnej

Już wkrótce uruchomiona zostanie nowa przychodnia zdrowia przy ul. Wieniawskiego. Dawne ambulatorium przy zakładach Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych po przeprowadzeniu koniecznych prac adaptacyjnych, będzie służyło 15 tys. mieszkańcom dzielnicy Górna.

W nowej przychodni uruchomiona zostanie poradnia ogólna i ambulatorium dentystryczne. Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych oddając obiekt dla potrzeb łódzkiej służby zdrowia przekazały również wyposażenie działającego tam przedtem gabinetu dentystrycznego, a obecnie pomagają przy przebudowie lokalu. Pozostała część wyposażenia nowej placówki dostarczy Wydział Zdrowia. jp

nad milion dwieście tysięcy mogił.
Łódzki Zarząd ZBoWiD przyozdobi wszystkie groby bojowników o wolność i demokrację, wspólne mogiły żołnierskie, bojowników Rewolucji 1905 roku oraz Radogósz — chorągiewkami. Do akcji uprządkowania grobów niezależnie od Zarządu Zieleni Miejskiej przyłączyła się również młodzież i harcerze.

Uporządkowano już na Cmentarzu Komunalnym Aleje Zasłużonych. Na 13 grobach tej Alei zasadzono kwiaty i dokonano niezbędnych zabiegów dekoracyjnych.
Na Starym Cmentarzu na ul. Ogrodowej, gdzie znajduje się ok. 200 tys. mogił, ze szczególną pieczołowitością zarząd cmentarza pod kierunkiem p. Woźniaka opiekuje się grobami weteranów 1863 roku oraz grobami bojowników z 1905 roku. Oczyszczono już i doprowadzono do porządku drogi i ścieżki Starego Cmentarza, połowa alei jest już wysafalowana.

Kierownik cmentarza zarzewskiego p. Grański kieruje akcją młodzieży szkolnej, która porządkuje 1010 grobów żołnierskich. Jest to młodzież szkół nr 26, 160 i 15.

Przed trzema dosłownie dniami odkryto na zarzewskim cmentarzu zaniedbany grób najstarszego powstańca Łodzi — Józefa Tomczaka, który zmarł w 1937 roku przeżywszy 106 lat. Zaniedbany grób doprowadzany jest w tej chwili do należącego porządku.

Dożył cmentarz na Kurczakach, gdzie ogółem znajduje się 70 tys. mogił, jest specjalnie bliski tym wszystkim, którzy przeżyli grozę okupacji w Łodzi. Na nim tylko wolno było grzebać Polaków. Mimo że ludność polska w tym okresie zmniejszyła się do 200 tys. osób, na Kurczakach pochowano od czerwca 1942 r. do wyzwolenia 22 tys. Polaków.

Porządkowane są również na Dolach groby żołnierzy polskich z 1939 roku podlegające wymordowania przez dywersantów niemieckich. W tej obrzymiej wspólnej mogile leży 200 polskich żołnierzy. sk.

W 5 godzin — sweter!



Przemysł czechosłowacki wyprodukował nowy aparat dziewiarski, przy pomocy którego można wykonać sweter o najbardziej skomplikowanym fasonie w 5 godzin. Fot. CAF

Dalszy ciąg kosmetyki śródmieścia

„Na warsztacie” ul. Składowa

■ Doprowadzenie gazu ■ Znikną rudery

JEDNA Z NAJBARDZIEJ ZANIEDBANYCH ULIC ŚRÓDMIEŚCIA JEST NIEWAŻLIWIE ULICA SKŁADOWA. TOTEŻ DOBRZE SIĘ DZIEJE, ŻE PREZYDIUM DRN — ŚRÓDMIEŚCIE WZIĘŁO TĘ ULICĘ „NA WARSZTAT”.

Już w tej chwili u przewodniczącego mgr Pietrzaka można obejrzeć dokładny plan ul. Składowej, na którym widoczny jest obecny stan i projektowane zmiany. Zmiany idą naturalnie w kierunku zaprowadzenia gazu na całej ulicy, zlikwidowania starzych ruder, wprowadzenia zieleni, stworzenia odpowiednich warunków dla zabaw dziecięcych i „oddechu” dla wszystkich mieszkańców.

Wczesną wiosną przyszłego roku rozpoczyna się już roboty mające na celu doprowadzenie gazu na ul. Składową. Ponadto przystąpi się do odświeżania elewacji domów również po nieparzystej stronie zarówno od ulicy jak i podwórka.

Obecnie na przykład „na warsztacie” patrzeć na plac sąsiadujący z ul. Narutowicza (widoczny z budowy Teatru Narodowego). Mieści się tu składnica złomu, która wygląda jak ogromne śmietnisko. Naprawdę czas, aby taką składnicę przenieść gdzieś poza miasto. DRN Łódź — Śródmieście czyni starania o całkowitą likwidację tej składnicy i urządzenie tu placu zabaw o powierzchni około 400 m², z którego korzystałoby będzie blisko 400 dzieci.

Jeszcze w tym roku rozebrany będzie w całości budynek nr 31, a w budynku nr 33 z części parteru przesiedli się 4 rodziny. W pomieszczeniach tych urządzone zostaną komórki. Reszta domów egzystować będzie w tych warunkach jeszcze około 3 lat. Zasadnicze roboty na ulicy Składowej nastąpią w roku przyszłym. W domach pod nr 19 i 21 rozebranie zostaną stare komórki. Jeden z tych budynków zostanie nadbudowany i tam

zmieszczą się również schowarki. Zlikwidowane zostaną też szpecące komórki pod nr 23 i 25. Na tych też ostatnich posesjach powstanie plac zabaw dla dzieci mieszkańców z obydwu domów.

W związku z tym, że Dworzec Fabryczny ma być dworcem wyłącznie osobowym, mieszczące się pod nr 35 i 37 magazyny, w planach perspektywicznych mają być przeniesione, a miej-

scą po nich Prezydium DRN Śródmieście proponuje przenieść pod budowę szkoły, która obecnie mieści się w bardzo trudnych warunkach lokalowych pod nr 15.

W tej dzielnicy w najbliższej przyszłości należałoby wybudować również ziółek i przedszkole o przyziemnym do charakteru ulicy.

Na rok 1962 przygotowuje się batalię o uporządkowanie parzystej strony ulicy Składowej. Jednakże pewne fragmenty tej strony doczekają się uporządkowania jeszcze w roku przyszłym. (Kas.)

X MUZA pod znakiem filmów radzieckich

W połowie nadchodzącego tygodnia rozpoczyna się w kinach łódzkich przegląd filmów radzieckich. Program całego przeglądu omawialiśmy dokładnie przed kilku dniami, dziś zaś zajmijmy się tylko pozycjami, które ukażą się na ekranach w najbliższym czasie.

Tak więc już w piątek do kina „POLONIA” wędzie głosny „Nie wysłany list” — nowy film reż. Kalafazowa, twórcy „Leca żurawie”. Po raz drugi zobaczymy w jednej z głównych ról Tatianę Samojłową. Filmowi temu poświęcimy szersze omówienie.

Wcześniej, bo już w czwartek na ekranie „WISLY” ukaże się ciekawy dramat psychologiczny „Słońce świeci dla wszystkich”. Oto młody oficer radziecki w starciu z kolumną niemieckich maruderów już po ogłoszeniu kapitulacji — traci wzrok. Jak dalek się jego życie — na to pytanie odpowie nam film.

W sobotę lub w niedzielę w kinie „WOLNOŚĆ” znajdzie się film panoramiczny „Komandorzy”. Opowiada on historię prostego marynarza, który przed rewolucją rozpoczął służbę we flocie carskiej. Lata rewolucji i pierwsze lata władzy radzieckiej doprowadziły go do rangi komandora.

Wreszcie ostatni z filmów nadchodzącego tygodnia to

dokument „Światło Października” produkcji WFD. Jego treścią, opracowaną na podstawie dokumentalnych zdjęć i historycznych kronik filmowych, jest wpływ rewolucji radzieckiej na życie innych narodów. (bz)

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wyjaśnia

Reszta należy do handlu

Od kilku miesięcy napywały do naszej redakcji skargi łódzkich gospodyń na brak uszczelnienia do zagranicznych towarów. W odpowiedzi na notatkę pt. „Historia starego jak import”, w której dałmy wyraz tym pretensjom, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wyjaśniło nam, że uszczelnienie nie powinno być zasadniczo kłopotów, gdyż od dwóch lat są one produkowane w kraju. Jednak handel detaliczny nie licząc się z potrzebami klientów bardzo niechętnie zakupuje drobne części zapasowe ponieważ „nie robią one planu”.

Dopiero po ukazaniu się naszej notatki wysłano do Łodzi 1000 sztuk uszczelnień, a w kilka dni po tym pierwszym transportem 70 sztuk. Łódź ma otrzymać następnie 200 sztuk. Dalsze zapasy mogą być wysyłane regularnie w miarę nadsyłania zamówień kwartalnych. Wszystkie więc za teży od handlu. (h)



Zamiast kwiatów Nowe szkolne koło TPE

Z okazji imienin kierownika czaje 136 członków zorganizowane zostało w kinalety prof. Barbary Ziętlowej. Sekretariat TPE (Piotrkowska 104, pokój 131) przypomina, że przyjmuje składki i wydaje legitymacje w godzinach od 10 do 13 i od 15 do 17. Tel. 290-49 (wewn. 438) po południu 390-49.

stwa Przyjaciół Łodzi. Koło, liczące 136 członków zorganizowane zostało w kinalety prof. Barbary Ziętlowej. Sekretariat TPE (Piotrkowska 104, pokój 131) przypomina, że przyjmuje składki i wydaje legitymacje w godzinach od 10 do 13 i od 15 do 17. Tel. 290-49 (wewn. 438) po południu 390-49.

Tydzień Ziemi Koszalińskiej w Łodzi

Wystawy • Spotkania • Wieczory artystyczne

W DNIACH OD 5 DO 11 LISTOPADA BR. ODBĘDZIE SIĘ W ŁODZI TYDZIEŃ ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ. PROGRAM TEGO TYGODNIA ZAPOWIADA SIĘ BARDZO CIEKAWIE I Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ PRZYCZYNI SIĘ DO ZACIEŚNIENIA WIZJÓW MIĘDZY ŁÓDZIA, A ZAPRZYJAŻNIONA Z NAMI ZIEMIA KOSZALIŃSKA.

5 listopada przywitamy delegację ziemi koszalińskiej, reprezentowaną przez władze miejskie Koszalina i Słupska oraz tamtejszych działaczy społeczno-kulturalnych.

W tym samym dniu otwarta zostanie w salonie CBWA (Piotrkowska 102) wystawa prac plastycznych koszaliniaków. Wystawę otwóży prof. Henryk Anders. Równocześnie zobaczymy w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki wystawę fotograficzną „Koszaliński świat nadmorski” i „Słupsk w fotografii”. W niedzielę, 6 listopada o godz. 12 w LDK — otwarcie wystawy prac amatorów-plastyków z Koszalina i Słupska.

5 listopada o godz. 16 w Studium Nauczycielskim (Wółczańska 202) zaprezentuje swój dorobek zespół Teatru Poezji „Dialog” z Koszalina.

10. XI grupa literatów koszalińskich spotka się z literatami łódzkimi i da wieczór autorski w Klubie Studentkim (ul. Piotrkowska 77) godz. 19.

Jeszcze w tym roku spotkaniem różnych ośrodków społeczeństwa łódzkiego z posłami i działaczami ziemi koszalińskiej. Dokładne informacje podamy we właściwym czasie. Dziś stwierdzamy tylko, że wszystko świadczy o tym, iż Tydzień Ziemi Koszalińskiej znajdzie w Łodzi żywy oddźwięk. M.

Złota jesień polska



Rankami bardzo pogodnie, w południe słońce, wieczorem trochę się chmurzy, a czasami pada deszcz. Na ogół jednak trzeba przyznać, że jesień w tym roku nie zawiodła — jest prawdziwie „złota i polska”.
W promieniach jesiennego słońca można również wyczuwać — szczególnie gdy w parku tak przyjemnie liście szeleszczą — tylko, że trzeba troszkę cieplej się ubrać. R. G.

List-opad..



Im więcej drzew sadzimy w Łodzi, tym piękniej wygląda miasto wiosną i latem — gdy drzewa pokrywają się zielenią — oraz jesienią — gdy toną w złocie.
Ale nadchodzi chłód, drzewa tracą swą jesienną szatę godową i wtedy złoto liści pokrywa chodniki. Teraz nadchodzi czas sprzątania — tak jak to robi ten pan na zdjęciu. Aby nasze parki i skwery wyglądały schludnie, konieczne jest, aby dbali o to wszyscy mieszkańcy Łodzi.
Grabienie liści jesienią to już tradycyjne zajęcie łódzkiej młodzieży. Zgłoszenia do tej przyjemnej pracy przyjmują wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej dzielnicowych rad narodowych. Życzymy przyjemnej pracy! (jp)

Foto: L. Olejniczak

TNOiK-inauguruje

Łódzki Ośrodek Szkolenia TNOiK zdołał skupić wokół siebie wysoko wyspecjalizowaną kadre wykładowców, składająca się z pracowników naukowych PL, AM, UL, WSE, instytutów naukowo-badawczych i wybitnych praktyków. W stosunku do specjalistów „uczniów” — dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw i instytucji, słuchających wykładów po ciężkim dniu pracy, wykładowcy ci starają się stosować specjalne metody nauczania. Nie trzeba już nikomu dziś tłumaczyć, jakie znaczenie mają „szkoły dyrektorów”, kursy

dla kierowników przedsiębiorstw czy sekretarek. Onegdaj odbyła się inauguracja roku szkolnego Ośrodka Szkoleniowego TNOiK przy udziale — wiceprezesa ZG TNOiK — mgr Piętaka, prezesa Oddziału Łódzkiego Towarzystwa — mgr G. Rupińskiego, kierownika Ośrodka Szkoleniowego — mgr St. Taubwurela, szeregu innych działaczy i 180 słuchaczy. Inauguracyjny wykład na temat „Wydajność pracy i zmniejszenie” wygłosił prof. dr med. Józef Sysa. (id)

odpowiedzi REDAKCJI

JERZY: Stare radiobudownictwo znajduje się przy ul. Młynarskiej 4/6.
M. WALCZAK: W sprawie sprządaży worka radzimy dać odpowiedź ogłoszenie do gazety.

UWAGA—ZMIANA ADRESU

firma Jan Borowski i Ska

dawniej ul. Piotrkowska 22
uprzejmie zawiadamia Szan. Klientów, że
ZOSTAŁA PRZENIESIONA

NA ULICĘ WIĘCKOWSKIEGO nr 8

i poleca w największym wyborze:

Zyrandole, wózki dziecięce—nowoczesne praktyczne, ramy metalowe do firan — prety do zasłon, linoleum, lustra, półki, wieszaki łazienkowe, poza tym różne artykuły gospodarstwa domowego oraz wszelką galanterię metalową, 15442-G

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

POTRZEBNA gosposia do małej rodziny. Główna 25 m. 9

POMOC domowa na dwie godziny dziennie potrzebna. Zgłaszać się Wólczańska 67—1 godz. 16—20 15524 G

GOSPOSIA do lekarza potrzebna. Piawicka 87, m. 5 18340 G

GOSPOSIA na stałe (dobre gotowanie) od zaraz do lekarza potrzebna. Referencje konieczne, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia tel. 385-00 3063 T

GOSPOSIA na stałe przy me. Warunki dobre. Narutowicza 24 m. 41 15699 G

GOSPOSIA do lekarza potrzebna. Piawicka 87, m. 10 prawa oficyna 15367 G

POMOC domowa do dziecka potrzebna. Wysoka 33—4

NIERUCHOMOŚCI

PLAC sprzedam. Wiadomość Chocimska 15 m. 1 (dojazd do Kolei Obwodowej) 15384 G

WILLE trzykondygn. w Łodzi (Julianów) nadająca się do wyłączenia spod kwaterek sprzedam. Trzy pokoje z kuchnią, 500 m. 5 3060 T

DOMEK jednorodzinny z wyładami podpiwniczony sprzedam. Ul. Porzeczkowa 35 przy Łagiewnickiej 15479 G

PLAC budowlany sprzedam. Ziętzi. ul. Rewolucji 1905 r. 111 15585 G

I ha ZIEMI pod budowę przy ul. Wici 66 sprzedam Joanna Dabrowska

OKAZJA! Tanie sprzedam domek jednorodzinny pięciopokojowy z przedpokojem na ul. Wiehrowej 19/21 (Stok) przy przystanku tramwajowym tel. 297-50 5345 K

NAJkorzystniej kupisz i sprzedasz plac, dom, mef. wille, gospodarstwo w sp. ni. „Czystość” Piotrkowska 46 tel. 267-50 gdyż nasze biuro udziela informacji czy nieruchomości jaką chcesz kupić nie jest zagrożona 5544 K

DZIAŁKĘ ogrodniczą 3 ha w Łodzi sprzedam tani z powodu wyjazdu. Łódź, Piotrkowska 220 m. 5 3060 T

PIEC kaflowy — przenośny lub nie — stalopalcowy kupię. Tel. 386-00 3064 T

DRZEWKI i krzewy owocowe, ozdobne różnego rodzaju, drzewka parkowe, konifery, krzewy na żywopłoty, róże w duzym wyborze — polecają Szkoła Drzew J. Stoński Łódź—Zdrówie, Kraskowska 42, Kokołowy Przystań, 9, Tel. 349-20 15177 G

KOLNIERZE z lisów sprędy hodowca Zachodnia 23b m. 35 (bleki, front, II klatka, I p.) od godz. 16 15081 G

TELEWIZOR „Smaragd” nowy sprzedam. Ul. Żuli Paconowskiej 7 m. 15 15296 G

TELEWIZOR „Orion” AT 602, 17 cali z oczkiem, radio „Stradivari”, adapter czeski „Supraphon” szafkowy, międziany kociol łazienkowy węgłowy. Sprzedam Jaracza 55—28 lewa oficyna, IV piętro od 16 15548 G

NA raty sprzedam kołnierze lisie oraz nie wykończony domek drewniany. Zgłoszenia kierować sferą ka pocztowa 360 15697 G

MATERIAŁY BUDOWLANE jak: bloci fundamentowe, pustaki cienne, wszelkich typów, belki sztopowe DMS, pustaki sztopowe DMS (gazy) oraz żakel czerwony sprzedam bez ograniczeń budujących domy, budynki gospodarcze, garaże i formy budowlane wybudowanych w Łodzi ul. Włodowska 12, tel. 300-65. Dojazd ulicą Armii Czerwonej do nr 65 15328 G

ROZBIÓRKOWE materiały budowlane kupuje każda Boża, drzewo, drzwi, okna, schody, żelazo i inne. Łódź, ul. Jana 6 (Julianów), tel. 515-06 15280 G

8-TYGODNIOWE pekniaczki sprzedam, Kiliskiego 40-21 15617 G

SZAFKĘ orzech wysoki polski, blam — piżmowce sprzedam. Tel. 370-13 15634 G

PIANINA, fortepiany — strol, naprawy, ekspertyza, Gulgowski, Zachodnia 101, tel. 265-48. Uwaga! — Instytucje przelewem 3062 T

KOLNIERZE z lisów pływanych, srebrnych i niebieskich sprzedaje hodowca, Zielona 16 m. 1 15586 G

PIANINO „Fibiger” stan dobry sprzedam. Nawrot 56 m. 35 godz. 16—17 15299 G

SAMOCHOŃ osobowy — „Chevrolet-Fleetmaster” sprzedam Łódź, Sosnowa 30, tel. 408-57 Gauszycyński 3059 T

SAMOCHOŃ osobowy — „Simca Fiat” po kapitalnym remoncie sprzedam. Piotrkowska 189—11a 15557 G

MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Leszczyńska 5 (Julianów) Nodzak 15593 G

MOTOCYKL „Junak” i magneton sprzedam. Piotrkowska 199 m. 9 15593 G

SAMOCHOŃ „Chevrolet De-Lux” 1952 r. sprzedam. Stan dobry. Tel. 523-47 15312 G

SAMOCHOŃ osobowy — „Chevrolet-Fleetmaster” sprzedam Łódź, Sosnowa 30, tel. 408-57 Gauszycyński 3059 T

SAMOCHOŃ osobowy — „Simca Fiat” po kapitalnym remoncie sprzedam. Piotrkowska 189—11a 15557 G

MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Leszczyńska 5 (Julianów) Nodzak 15593 G

MOTOCYKL „Junak” i magneton sprzedam. Piotrkowska 199 m. 9 15593 G

SAMOCHOŃ „Chevrolet De-Lux” 1952 r. sprzedam. Stan dobry. Tel. 523-47 15312 G

PRZETARG

Inspektorat Oświaty w Piotrkowie Tryb. ogłasza przetarg nieograniczony na budowę studni wierconej w Blizinie pow. piotrkowski. Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 5 listopada br. w biurze Inspektoratu Oświaty w Piotrkowie Tryb., ul. Słowackiego nr 5. Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela referent inwestycji tut. Inspektoratu Oświaty. Inspektorat Oświaty zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 5549-K

Zawiadomienie

WOJEWÓDZKA ZBIORNICZA Przemysłowych Surowców Wtórnych

w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 64 zawiadamia, że uruchomiła

ODDZIAŁ REGENERACJI WORKÓW

Uruchomiony oddział prowadzi skup i dokonuje naprawy uszkodzonych worków jutowych, lnianych, wiskozowych itp. REGENERACJI WORKÓW dokonuje się na zlecenie instytucji państwowych i spółdzielczych.

Oddział prowadzi również sprzedaż worków zreperowanych. Szczegółowych informacji udziela Oddział Regeneracji Worków (nr tel. 332-48, wewn. 16). 5547-K

SAMOCHÓD „Warszawa” sprzedam, ul. Bedzińska 14 przy Karpackiej 15329 G

LOKALE

ODSTĄPIE dwa pokoje z kuchnią nie podlegające kwaterek. Oferty pi semme „15611” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15611 G

KAWALERKĘ komfortową — centrum Warszawy — zamieszkała w komfortowym pokoju z kuchnią — centrum Łodzi. Oferty pi semme „15502” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15502 G

NAUKA

KURSY samochodowe kat. I, II, III i amatorskie PKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 8—20, tel. 258-60. — Rozpoczęcie kursów amatorskich w każdą sobotę, kursów kat. I, II i III dn. 19 XI. 60 r. Prowadzimy również kursy przysiężone dla wszystkich kategorii w soboty i niedziele. 5429 K

LEKARSKIE

Dr JADWIGA ANFOROWICZ wenerologicz. skóra 15-30-19, Próchnika 8 15558 G

Dr REICHER wenerologicz. skóra, zastępca doktor Ziolkowski 16—19, Piotrkowska 14 15145 G

ROŻNE

COŁUJE artystycznie uszczelniona garderobę i drowany Pawlikowska, Piotrkowska 94, tel. 247-70 15281 G

POSZUKUJE pilnie pożyczki 66.000 zł, zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości rolnej. Zgłoszenia Łódź, Piotrkowska 50—5 15371 G

SUKNIE ślubne, wieczorowe, kaptki, peleryny pożyczkowe. Piotrkowska 253, tel. 431-53 1533 G

FARBOWANIE uszlachetnianie skór baranich, nubi, odświeżanie toczuszków przyjmujemy Nawrot 19 15629 G

HODOWCY!

SKÓRY LISÓW szlachetnych i NOREK

wyprowadza lub konserwuje w bardzo krótkim terminie KONCESJONOWANY ZAKŁAD USŁUGOWY w SOCHACZEWIE w tel. 114

Teodor Cłapiński

opatrzone św. sakramentami, zmarł 28 października 1960 r., przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 października br. o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Długosza 15 na Starym Cmentarzu katolickim, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SOJCA

składają ZARZĄD, RADA NADZORCZA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W ŁODZI. 3070-T

Ważne telefony

Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Miłkcyjne 07
Straż Pożarna 06
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-90
Przyw. Pogot. Lek. 535-33
MOI 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wielkopolski 15 — duża scena) g. 15.30 „Kuglarze”, g. 19 „Hamlet”, g. 20 „Judyta” (Mała Scena, Zachodnia 93). 31.10 nieczynny

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) 30.10, g. 18.30, 31.10, g. 18.30 „Faniazy” (przedstawienie zamknięte)

TEATR 7.15 (Traugotta 1) 30 i 31.10, g. 19.15 „Za Słobą swatem”

TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 15.30 „Nasze kochane działy”, g. 19 „Pierwszy dzień wojny”, 31.10, g. 15.30 „O krasnoludkach i sierście Marysi”, g. 19 „Kordian”

OPERA (Jaracza 27) g. 10.30 „Tosca”, 31.10, g. 10.15 „Cyrulik weneński”

TEATR ROZMAITOUSI (Miodowa 4a) g. 19 „Moran” — gonimione wy stępy Międzyrzecza Byszczewskiej

OPERETA (Piotrkowska 243) g. 16 „Rozkoszna dziewczyna”, g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna” 31.10. nieczynna

PINOKIO (Kopernika 8) g. 12 „Tomcio Paluch”, g. 17.30 „O młynku Samo i cudownej Lutni Kantele, 31.10. nieczynny

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 15.17.30 „Dziki Phe dzieł”, 31.10, g. 17.30 „Dzi kie labędzie”

CYRK „AS” (Plac Niepodległości) g. 15, 19, 31.10, g. 19

KINO-KABARET (Północ na 36) program rozrywkiowy pt. „Uśmiech i Piosenki” oraz film pt. „Rusarzy”

MUZEA

SALON WYSTAWOWY PTF (ul. A. Struga 2) Wystawa malarstwa — A. Łobodzkiego, I. Piorskiego, K. Zielińskiego, czynna godz. 10—21

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA 15-LECIA ORGANÓW MO — Pałac Sportowy, wejście od Al. Politechniki (dawnej Zeromskiego) otwarta od godz. 10—18

CBWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Józefa Skrobinińskiego — czynna g. 10—18

GALERIA O.P.S. (Park Sienkiewicza) Wystawa Malarstwa Wacława Ta raczewskiego, czynna g. 10—18

WYSTAWY

MUZEOUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Główna 13) — czynna codziennie, prócz poniedziałków, w godzinach 11—18

MUZEOUM HISTORII WŁO KIENNICTWA (Włodkowska 36) Wystawa pn. Współczesne tkaniny artystyczne, Czynne g. 11—18

MUZEOUM SZTUKI (Włodkowska 36) czynna g. 10—18

Go? Gdzie? Kiedy?

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9—16

ZOO — czynna g. 9—17
PALMIARNIA czynna od g. 10—16

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Kryżacy” prod. polskiej, panoramiczny, dozow. od lat 12. g. 9. 12.30, 16, 19.30. 31.10. — jak wyżej

POLONIA (Piotrkowska 67) „Decyzja” prod. polskiej dozow. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

WISLA (Tuwima nr 1) „Pilot Ben” prod. radz. dozow. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. 31.10. „Nikt nie woła” prod. polskiej dozow. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Walec pikowy” — prod. polskiej dozow. od lat 15 g. 10, 12, 14, 16, 18. 31.10. — jak wyżej

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Tama na Pacyfiku” prod. USA, dozow. od lat 18 g. 10, 12, 30. „Kryżacy” panoramiczny prod. polskiej dozow. od lat 12 g. 15, 18.30. 31.10. — jak wyżej

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Tajemnicza grota”, g. 11.30 „Bitwa pod piramidami” prod. radz. dozow. od lat 12 g. 16, 18, 20. 31.10. „Bitwa pod piramidami” g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Zołnierze” prod. USA, dozow. od lat 12 g. 15.30, 17.30, 19.30 zakupuje

ROMA (Rzgowska nr 84) „Niewdzielnia reka”, g. 10, 11. „Premiera odwołana” prod. NRD dozow. od lat 14 g. 12, 14, 16, 18, 20. 31.10. „Premiera odwołana” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Oni ocalili Londyn” prod. ang. dozow. od lat 16 g. 10, 15.45, 18, 20.15, 31.10, g. 15.45, 18, 20.15

ZACHĘTA (Złotnicka 26) „Ziarna strzały” prod. USA dozow. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności — „Proces w Norimberdze” prod. NRD dozow. od lat 16 g. 14, 15.30, 17, 18.30, 20. 31.10, g. 15.30, 17, 18.30, 20

DKM (Nawrot 27) g. 11 „Dzielne kaczkątko”, „Don Kichot” dozow. od lat 14, g. 16, 18, „Kamienne niebo” prod. polskiej g. 20. 31.10. — nieczynne

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Uczeń czarownika”, „Wyspa pór puchu”, „Pecherz, storka i lapać”, „Zbigniew Pronaszko” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. 31.10. — jak wyżej

GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) „Świadek oskarżenia” prod. USA dozow. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 31.10. — jak wyżej

MELODA GWARDIA (Zielona 2) „Tania i jej matki” prod. radz. dozow. od lat 14 g. 10, 12, 14, „Szpieg z Tajwanu” prod. chińskiej dozow. od lat 16 g. 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173) „Tajemnicza grota”, g. 11.30 „Bitwa pod piramidami” prod. radz. dozow. od lat 12 g. 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173) „Tajemnicza grota”, g. 11.30 „Bitwa pod piramidami” prod. radz. dozow. od lat 12 g. 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173) „Tajemnicza grota”, g. 11.30 „Bitwa pod piramidami” prod. radz. dozow. od lat 12 g. 16, 18, 20. 31.10. — jak wyżej

APTEKI

30.10. Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 23, Włodowska 54, Lipianowska 37

31.10. Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Ziętzi 146, Nowotki 12, Róża Laskemburg 3, Dąbrowskiego 24-b

A. S. Al. Kościuszki 45 pełni stałe dyżury nocne

Dyżury szpitali POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie”

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Madziarowej przy ul. Foralskiej 37 (tel. 372-54) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie”

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna” i Poradni „K” przy ul. Sędziowskiej 16

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 536-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście” oraz „Widzew”

30.10. Chirurgia: Szpital I Kliniczny Chirurgiczny, ul. Włoczańska 19
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50

Chirurgia: Szpital im. dr Piroskiego, ul. Wólczańska 195
Internia: Szpital im. dr Wolf, Łagiewnicka 34-36
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armi Czerwonej 15

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wyczerowej dla poszczególnych dzielnic:

30.10. Godzina 14—18 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzielnica) — Kopcińskiego 79 (dorosił); Szpitalna 4, tel. 333-23; Bałuty (dzielnica) dorosił; Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorosił i dzieci) — Leszczyńska 6, tel. 427-70, ul. Kościuski 29, tel. 337-37. 31.10. Godzina 19—22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzielnica) — Kopcińskiego 79, tel. 275-18 g. 14—18 (dorosił); Szpitalna 4, tel. 333-23; Bałuty (dzielnica) dorosił; Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorosił i dzieci) — Leszczyńska 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 289, tel. 406-65 (dorosił); Polesie (dorosił i dzieci) — Al. i Maja 24, tel. 382-98

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikacji Miejskiego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ bileto w na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiośniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12—18.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikacji Miejskiego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ bileto w na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiośniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12—18.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikacji Miejskiego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ bileto w na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiośniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12—18.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikacji Miejskiego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ bileto w na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiośniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12—18.

W hokeju na trawie Polska-NRD 4:1 (3:1)

Odmłodzona reprezentacja nie zawiodła

Międzynarodowe spotkanie w hokeju na trawie rozegrane wczoraj w Łodzi pomiędzy reprezentacją Polski i NRD zakończyło się wysokim zwycięstwem Polaków w stosunku 4:1 (3:1). Bramki dla Polski zdobyli — Różański 2, Ciążyński i J. Smigielski po 1. Jedyną bramkę dla NRD zdobył Brenecke. Sędziowali: Swaton i Autengruber (obaj CSRS). Widzów około tysiąca.

Różański, J. Smigielski, Ciążyński, Ziąja (Powałowski).

NRD: Walter, Thieme, Bohner, Clavis, Vetter, Burschler, Kruse, Wesifal, Lippert, Brenecke, Krause.

Jeszcze jedno efektowne zwycięstwo odniosła nasza reprezentacja, a sukces jej jest tym cenniejszy, że i przeciwnik reprezentuje w skali europejskiej dość wysoką klasę. Ponadto wypadła zaznaczyć, że nasz zespół wystąpił w wybitnie odmłodzonym składzie, m. in. bez słyn-

nych na wielu zagranicznych boiskach braci Flinników.

Mimo to nasi reprezentanci zagrali bardzo dobrze i pokazali grę, która z pewnością zaskoczyła również gości. Ponieważ i drużyna NRD dała z siebie maksimum wysiłku, spotkanie było bardzo ciekawe i stało na wysokim poziomie.

Polacy już w pierwszej połowie zapewnili sobie zwycięstwo, strzelając przeciwnikowi 3 bramki. A trzeba dodać, że z takiego obrotu sprawy goście mogą być zadawoleni, gdyż nasz napad miał jeszcze kilka dalszych dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. Różański np. dwukrotnie nie trafił do pustej bramki.

Szczególne dużo kłopotów obrona NRD miała z prawą stroną naszego napadu, gdzie szybki jak błyskawica Mularczyk, raz po raz wypracowywał swym kolegom dogodną sytuację strzelecką. Warto nadmienić, że w tej części spotkania, również i goście mieli dobre pozycje strzelowe, w tym jedną zagrywkę karną pod naszą bramką, której też nie potrafili wykorzystać.

W drugiej połowie gra nie była już taka ciekawa, jak w pierwszych 35 minutach, ale do końca zawodów walka prowadziła na była w bardzo szybkim tempie. W 55 minucie J. Smigielski ustalił wynik dnia, strzelając po bardzo ładnej akcji czwartą i ostatnią bramkę dla Polski.

Trener naszej drużyny p. Paczkowski, mając zapewnione zwycięstwo, w ostatnich minutach meczu puścił w bój dwóch rezerwowych zawodników, Czujkę, który zastąpił Maciaszczyka oraz juniora Powalowskiego, który zagrał w miejsce Ziąja.

Duży sukces odniosła również reprezentacja juniorów Łodzi, która w przedmeczowej zremisowała z juniorami Poznania 1:1 (1:0). Bramkę dla Łodzi zdobył Wesolowski. (Pl.)

Pierwsza pogoń za kauczukowym krążkiem Mecz ŁKS-Włókniarz (Zgierz) 2:1 wykazał niedostateczne przygotowanie hokeistów

Meczem ŁKS — Włókniarz (Zgierz) rozpoczęliśmy wczoraj sezon hokejowy w Łodzi. Był to mecz mistrzowski, w grę wchodziły więc punkty.

Niewiele obiecywaliśmy sobie po pierwszym występie hokeistów, tym niemniej jednak musimy stwierdzić, że nawet skromnych wymagań nie zdołaliśmy zaspokoić. Spadek formy jest wprost rażący. Grę rozpo-

częto w spacerowym tempie, a usiłowanie prowadzić ją niemal na stojąco. Początkowo lekceważenie przeciwnika kosztowało hokeistów ŁKS sporo wysiłku, by odwrócić widmo porażki.

Zgierzanie zagrali niezwykle ambitnie i początkowo byli zespołem szybszym, początnym sobie bardziej składnie. W ŁKS natomiast królował niesamowity chaos, a niecelność

poddań była wręcz rażąca. Bagażelowanie dość niebezpiecznego przeciwnika spowodowało, że ŁKS utracił bramkę w I tercji. Zdobył ją dla Włókniarza w 10 min. Lulaj, a więc za to niepowodzenie przypisać należy Mrówczyńskiemu, którego lekkomyślny postępek sprawił, iż na lodowisku pozostało zaledwie trzech graczy ŁKS przeciwko pełnej piątce gości.

Zgierzanie zaczęli powodzić się, nacierali śmieiej i często strzelali, podczas, gdy akcje ŁKS z reguły rwały się. Zaledwie kilka ataków było bardziej skoordynowanych, lecz szczęście nie opuszczało dobrego grającego bramkarza gościa.

Próżne były wysiłki ŁKS i druga tercja, przy nieco wzmożonym tempie, minęła bezbramkowo. W ostatniej tercji ŁKS ruszył do zdecydowanego natarcia, uzyskując w 13 minucie przez Zydlewicza pierwszą bramkę. Druga padła w ostatniej minucie meczu ze strzału Filipiaka, co do pewnego stopnia było jego rehabilitacją za słabą grę. W ogóle w zespole ŁKS więcej było punktów słabych, niż silnych. Najwięcej rozgrywek w grze wykazał Zieliński oraz Chodakowski i chyba tylko ich można wyróżnić. Wynik meczu 2:1 (0:1, 0:0, 2:0) dla ŁKS.

Dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Sportowym ŁKS i Włókniarz zgierski spotkają się w meczu rewanżowym, który powinniśmy nam dać nieco więcej materiału do oceny obu zespołów. Rm.

Aby młodzież miała godziwą rozrywkę w zimie

Przy Towarzystwie Krzewienia Kultury Fizycznej w Łodzi powstała Komisja Akcji Sportów Zimowych, której już sama nazwa głosi, jaka przypadła jej rola. Komisja zajmie się więc udostępnieniem młodzieży godziwej rozrywki w okresie zimowym, gdy boiska są nieczynne.

W planie swojej działalności Komisja Akcji Sportów Zimowych przewiduje otwarcie szeregu ślizgawek w województwie oraz pięciu centralnych ślizgawek w Łodzi, dając do tego, żeby każda dzielnica naszego miasta miała swoją ślizgawkę centralną. Komisja nie widzi przeszkód w urzędzeniu dzielnicowych ślizgawek na Placu Zwycięstwa, na Placu Niepodległości i na Rynku Staromiejskim. Trzeba też wybrać odpowiednie place na Widzewie i na Polesiu. Każde z 22 miast powiatowych w województwie również powinno mieć jedną przynajmniej ślizgawkę.

przeprowadzenie odpowiednich przygotowań do jej nadejścia. Rozesłane radośnie twarze młodzieży na ślizgawkach będą sowa nagrodą dla inicjatorów tej akcji jak i dla tych, którzy im pomogą w jej realizacji. (r)

- Na ironie III ligi
- PTC-Kolejarz 2:1
- Bawelna-Start 2:0

Pilkarze Kolejarza odnotowali wczoraj jeszcze jedną porażkę i utratę cennych punktów w mistrzostwie III ligi. Przegrali mianowicie 1:2 z PTC, które od chwili powrotu do drużyny Sliwkiewicza zaczyna skrzętnie zbierać punkty. Wczoraj zdobyli je najbardziej zasłużyli.

Bramki dla PTC uzyskali Urbaniak i Sliwkiewicz, a honorowy punkt zdobył dla Kolejarza Malinowski. Do przerwy wynik meczu brzmiał 1:0 na korzyść PTC.

W drugim meczu o mistrzostwo III ligi rozegranym wczoraj, zmierzyły się drużyny Start — Bawelna. Zwycięstwo odniosła Bawelna 2:0, ustalając wynik spotkania już w pierwszym czasie meczu. Obie bramki zdobyła Bawelna dzięki akcji lewej strony napadu, a jako zespół szybszy, w pełni na sukces zasłużyła.

Suszczykowi nadano tytuł zasłużonego mistrza sportu

Przewodniczący GKKFIT W. Reczek nadał tytuł „zasłużonego mistrza sportu” pilkarzowi chorzowskiego Ruchu — Czesławowi Suszczykowski, za całokształt pracy i osiągnięcia w czasie swojej 25-letniej zawodniczej kariery piłkarzkiej.

W pogoni za rekordem



Model samochodu wyczynowego, konstruktora L. Schmidta z fabryki samochodów Porsche. Maszyna ta mająca na kołach zamiast opon, pierścienie metalowe, ma osiągnąć szybkość ponad 800 km/godz.

Fot. — CAF

Nasz Telefon Usługowy

303-04



CZYNNY CODZIENNIE, OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH 10—12

LÓDŹ — PABIANICE

J. KUBIAK: Dlaczego w godz. 22—23 żaden tramwaj nie odchodzi do Pabianic? RED.: MPK poinformowało nas, że z chwilą nadejścia zamówionych dodatkowo wozów (co nastąpi na przełomie października i listopada) na linii pabianickiej częstotliwość kursów zwiększona zostanie o 100 proc. Likwidacji ulegnie również uciążliwa przerwa przed godziną 23.

W DOWOLNYM TERMINIE

MALICKA: Matkom wychowującym dzieci w wieku do lat 14, przysługuje dwa razy w ciągu roku zwolnienie 1-dniowe z pracy. Czy dzień ten może być wykorzystany przed świętami? RED.: Nie istnieją przepisy, które by określały, kiedy dzień ten należy wykorzystać. Jeżeli termin wygodny dla pracownicy odpowiada również kierownictwu zakładu, to nie stoi na przeszkodzie, by takie zwolnienie wykorzystać przed świętami.

DRZEWKWA OWOCOWE

H. MAZURSKI: Czy w Łodzi można się zaopatrzyć w drzewka owocowe? RED.: Sprzedają drzewek zajmuje się punkt sprzedający łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Piotrkowskiej 275 (w podwórzu).

KADRY DLA SPISU

GRABOWIECKI: Chciałbym w zbliżającym się spisie powszechnym wziąć udział jako rachmistrz spisywy. Gdzie należy się w tej sprawie zgłosić? RED.: Wszyscy zainteresowani (nauczyciele, studenci, młodzież powyżej 16 lat itd.) mogą zgłaszać swą kandydaturę w Wydziale Statystyki Prez. RN m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, IV p. (tel. 383-41) do 31 października br. Osoby, które po przeszkoleniu zatwierdzone zostaną do prac spisowych, otrzymają w zakładzie 14-dniowe płatne zwolnienie. Rachmistrzom spisowym przyznawane będą również nagrody pieniężne.

TYLKO DO 260 ZŁ

J. B.: Syn otrzymuje po ojcu rentę sierocą. Obecnie zaczął naukę zawodu i otrzymuje przy tym pewne wynagrodzenie. Czy nie wypnieć to na cofnięcie mu renty? RED.: Jeżeli zarobki syna nie przekroczą 260 zł, to renta nie zostanie mu cofnięta. Gdyby natomiast za-

rabiał więcej, renty nie będzie już otrzymywał.

POTRZEBNA SAMOPOMOC

MIECZYSLAWA ORAWIEC: Do kontynuowania studiów potrzebny mi jest podręcznik „Biologia” prof. Bilewicza, którego to podręcznika od dłuższego czasu na próżno poszukuję. Uzaszczęliłby mnie również skrypt tego autora.

RED.: Ponieważ sami nie możemy naszej Czytelniczce pomóc, liczymy na wypróbowaną samopomoc Czytelników NTU. Do p. Orawiec można dzwonić w godzinach popołudniowych pod numer telefonu 342-89, wewn. 96.

NIE TYLKO W „CO? GDZIE? KIEDY?”

T. KLEPA: Dlaczego w waszej rubryce „Co? Gdzie? Kiedy?”, w dziale wystaw można niezmiennie wyszukiwać informacje o Salonie PTF, podczas gdy o innych wystawach przeważnie głucho?

RED.: Pismo nasze chętnie zamieszcza informacje o odbywających się w mieście imprezach i to nie tylko w rubryce „Co? Gdzie? Kiedy?”, ale również w kronice miejskiej i osobnych notatkach zamieszczanych na poszczególnych stronach. Spowodowane to jest ograniczonością miejsca w stałej rubryce „Co? Gdzie? Kiedy?”.

LEPIEJ WIOSNA

A. D.: Chciałbym rozpocząć hodowlę ryb. Gdzie mógłbym nabyć narybek? RED.: W tym celu musi Pan złożyć w swojej Powiatowej Radzie Narodowej zapotrzebowanie na odpowiednią ilość narybku (ona z kolei składa hurtem zamówienia w PGR). Kilogram narybku karpia kosztuje jesienią 35 zł, wiosną — 40 zł, lina — 30 zł. Bardziej korzystne dla początkujących hodowców jest nabywanie narybku wiosną, gdyż wtedy nie ma obawy wyginięcia jego wskutek mrozów.

ODŚWIEŻANIE GARNITURÓW

J. G.: Czy istnieje jakiś sposób na usuwanie wyswieceń tkanin wełnianych? RED.: Usunąć wyswiecenie można nie we wszystkich wypadkach. Miejsce wyswiecone, w którym wytarł się wełniany włos, nigdy nie odzyska dawnego, matowego wyglądu. W innych wypadkach do dwóch litrów wody z dodatkiem dwóch kropeł amoniaku, należy dodać 1 cm3 sproszkowanej żółci wołowej (Extractum Feltauri) ma właściwości rozpuszczania tłuszczu.

Józwiakowska na ślubnym kobiercu

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Krakowie odbył się 29 bm. ślub srebrnej medalistki z igrzysk, Jarosławy Józwiakowskiej z Maciejem Biedą, zawodnikiem krakowskiego AZS. Józwiakowska stanęła na ślubnym kobiercu w kostiumie olimpijskim.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEZIELA, 30 PAŹDZIERNIKA
BYSTRZÓWKA, AZS Lublin — Spolem, mecz towarzyski drużyn żeńskich, godz. 10, ul. Północna 36.
LEKKA ATLETYKA, Biegi na 400 metrów, godz. 10.30. Start i meta obok hali sportowej Spolem.

PILKA NOŻNA, ŁKS — Górnik (Zabrze) o mistrzostwo I ligi, godzina 12 na stadionie ŁKS. Przed meczem ŁKS — Bawelna o mistrzostwo kl. B, godz. 10.
III LIGA, Widzew — Półca g. 11 na stadionie Widzewa, Włókniarz (Ł) — Czarni (Radomsko) godz. 11 na ul. Kilińskiego 188. Poza tym grają w Radomsku Stal — Czarni (Kutno) godz. 14 i w Pabianicach Włókniarz (Pab.) — Boruta godz. 11.15.

KLASA A, Godz. 11 Spolem — Bzura (Ozorków), Omkar — Włókniarz (Zgierz), Energetyk — RKS Ruda godz. 14, Włókniarz (Ł) Ib — LES Ib i Budowlani — Polcisia (Piotrków).
HOKEJ NA LODZIE, ŁKS — Włókniarz (Zgierz) rewanżowy mecz o mistrzostwo I ligi, godz. 18 w Hali Sportowej przy ul. Zeromskiego.

SIATKÓWKA, Turalej 3-osobowych drużyn męskich o puchar przewodniczącego LKKF, godz. 10 w sali na stadionie w Julianowie.

czy — do nabycia w aptekach). Miejsca wyswieceń szkodkuje się roztworem, a po sprasowaniu przeciera resztki polysku cienkim papierem ściernym. Ostatecznie wykonanie nadajemy przez przeprowadzenie (żelazkiem przez wilgotną ściereczkę). Zabieg niewiele kłopotliwszy od zwykłego sprasowania, więc warto spróbować.

DOMKI CAMPINGOWE

GOCLAWSKI: Czy można w Łodzi nabyć domek campingowy? Czy ustawienie domku w terenie wymaga specjalnego pozwolenia? RED.: Wszelkie zamówienia zbiorowe czy indywidualne należy kierować do dystrybutora — działu handlowego WPHAUK (ul. Piotrkowska 46). Ceny uzależnione są od rodzaju domków i rozmiarów. Najtańszy dwuosobowy domek przewidziany na przyszły sezon kosztuje 4.609 zł. Przy lokalizacji domku nie potrzeba załatwiać żadnych formalności (poza zagwarantowanie mu odpowiedniej opieki).